

8 marca - Dzień Kobiet



*Serdeczne życzenia
Wszystkim Paniom
z
„Kórniczanin”*



*Kasia Pawłowska
znowu najlepsza
na świecie!*

KASIA PAWŁOWSKA PONOWNIE MISTRZYNIA ŚWIATA

Kasia Pawłowska przed rokiem w dalekiej Australii, w Melbourne, wywalczyła tytuł mistrzyni świata w scratchu. Było to na początku kwietnia 2012 r. 22 lutego br. Zawodniczka Kórnickiego Limaro, dokonała czegoś niesamowitego! W Mińsku powtórzyła sukces z antypodów, obroniła tytuł i wywalczyła tęczaową koszulkę mistrzyni świata! Historia światowego kolarstwa torowego dotąd nie zanotowała przypadku, by zawodniczka rok po roku obroniła tytułu w tej samej konkurencji!

Wyścig w Mińsku miał niezwykle emocjonujący przebieg. Pierwsze dziesięć rund (2,5 km)

zawodniczki przejechały ze średnią ponad 47km/h. Kasia jechała ciągle z przodu, kontrolując wszystko, co dzieje się na torze. W połowie dystansu tempo było jeszcze wyższe, a średnia wzrosła do blisko 50 km/h. Decydująca walka rozpoczęła się na trzynastym okrążeniu do końca. Wtedy zaatakowała jadąca z numerem 57 Irlandka Caroline Ryan. Na następnej rundzie Kasia Pawłowska zdecydowanie popędziła za Irlandką, a chwilę później, za naszą mistrzynią ruszyła Meksykanka Sofia Areola Navarro. Ta trójka popędziła już do mety. Na sześć rund przed finiszem widać było, że Kasia jest w znakomitej dyspozycji. Wtedy to samotnie zaatakowała nie dając żadnych szans rywalkom. Wychodząc na ostatnią prostą była już pewna ze wygra, że jadąca za nią meksykanka, już nie zdoła ją dopędzić. Kasia podniosła wtedy ręce w górę jako triumfator, ta najlepsza, Mistrzyni Świata 2013!!! Tuż przed metą bardzo aktywna Irlandka straciła jednak brązowy medal po fantastycznym finiszu Rosjanki Jewgienii Romanu. Cały wyścig można obejrzeć na stronie www.uksjedynekakornik.pl. Pawłowska miała dużą szansę na zdobycie kolejnego medalu na Mińskim wielodromie w konkurencji olimpijskiego wieloboju (omnium). Na półmetku klasyfikacji plasowała się na drugim miejscu, tuż za mistrzynią Świata na 3 km, Amerykanką Sarą Hammer, a przed mistrzynią Olimpijską

w omnium z Londynu, Brytyjką Laurą Trotth. Niestety w wyścigu Australijskim miała upadek, podczas którego połamano jej rower i doznała mocnych potłuczeń i kolarskich „szlifów”. Po powrocie na tor zdołała jeszcze na zapasowym rowerze zakończyć wyścig na trzeciej pozycji. Drugiego dnia, po nieprzespanej nocy wróciła do walki. Potłuczenia dały znać o sobie, ale również sprzęt zapasowy, nigdy nie będzie tak dopasowany i sprawdzony, jak mistrzowski rower. W ostateczności w wieloboju Kasia zajęła miejsce tuż za podium, takie same jak dwa dni wcześniej w wyścigu drużynowym z dwiema koleżankami, Małgorzatą Wojtyrą i Edytą Jasinską.



Mistrzyni na finiszu.

Kasia Pawłowska od kwietnia 2012 roku stała się najlepszą polską kolarzką. W czerwcu 2012 zdobyła tytuł mistrzyni Polski w wyścigu ze startu wspólnego, co przełożyło się na olimpijską nominację. W deszczowym Londynie zajęła 11 miejsce w szosowej rywalizacji najlepszych kobiet globu. W październiku 2012 na torze w Litewskiej Poniewieży zdobyła srebrny i brązowy medal Mistrzostw Europy. W torowych zawodach Pucharu Świata nie schodziła z podium, zdobywając puchar Świata w klasyfikacji generalnej. Startem w Mińsku zakończyła starty na torze. Następne dopiero mistrzostwa polski w październiku na torze w Pruszkowie. Od marca przesieda się na rower szosowy i startować będzie w barwach swojej nowej kanadyjskiej grupy zawodowej, jednej z najlepszych na świe-

cie, GSD Kallisto Specialized Team. Ma podpisany kontrakt do końca tego roku, na dobrych warunkach finansowych. Na ten czas żegna się z grupą kolarską Limaro, z koleżankami i kolegami, jak również po sześciu latach pracy z trenerem, współtwórcą jej wielkich sukcesów Robertem Taciakiem. Kasia zapytana w jednym z wywiadów telewizyjnych oświadczyła, że żegna się tylko teoretycznie, gdyż nadal będzie w stałym kontakcie co do planów treningowych i startowych. Przyjeżdżając do Polski na kilka wyścigów, a szczególnie na krajowe mistrzostwa, nie wyobraża sobie by obsługiwał ją kto inny jak trener Taciak, co znaczy że często jeszcze będzie podróżować po wyścigach z ekipą Limaro. W nowym teamie oprócz Polki jest mistrzyni Meksyku, dwie utytułowane Niemki, większość to Kanadyjki. Starty na szosie zaczyna we Francji, marzy jej się teraz start w kobiecym Tour de France. Trener Taciak zapytany, co sądzi o odejściu swojej podopiecznej z klubu powiedział - od września wspólnie z Kasią prowadziliśmy rozmowy z dyrektorami grupy Kallisto Specialized. Zmiana ma na celu umożliwić naszej zawodniczce rozwój w kolarstwie szosowym. Tylko starty w największych imprezach kolarskich na świecie dla kobiet, stały kontakt z czołową światową, może podnieść

poziom sportowy naszej zawodniczki na szosie. W Polsce poziom jest bardzo dobry dla naszych junierek, taka zawodniczka jak Pawłowska musi się rozwijać, dlatego ta zmiana była konieczna. Liczymy również, że jeśli ten ruch się powiedzie, to Kasia pomoże w przyszłości następnym swoim koleżankom z Limaro, bo następce Pawłowskiej w Kórniku nie brakuje. Jedyną nadzieją dla młodych polskich dziewcząt by nie musiały emigrować, jest powstanie w Polsce Zawodowej Grupy Kolarskiej kobiet, która będzie wysoko w rankingu i będzie miała prawo startu w największych kolarskich imprezach na świecie. Póki co na taką grupę w kraju na razie się nie zanosi, dlatego trzeba szukać innych rozwiązań.

Paweł Marciniak

Przedstawiciele UKS Jedyńka Kórnik na kongresie z Minister Sportu

Katarzyna Pawłowska, Robert Taciak i sekretarz klubu Maciej Brylewski, skorzystali z zaproszenia marszałka województwa wielkopolskiego Marka Woźniaka na Kongres Sportu Powszechnego z Minister Sportu Joanną Muchą. Spotkanie odbyło się na poznańskim AWF a wzięło w nim udział kilkaset osób m.in. sportowcy, działacze, naukowcy, politycy i samorządowcy. Katarzyna do Poznania przyjechała prosto z Mistrzostw Świata w Mińsku. Pani Minister bardzo żywiołowo zareagowała na obecność świeżo upieczonej mistrzyni świata, którą na wstępie przywitał szef Departamentu Sportu Tomasz Wiktor. Po spotkaniu Minister Mucha złożyła osobiście Kasi i trenerowi serdeczne gratulacje obrony tytułu mistrzowskiego, oraz poprosiła o wspólne zdjęcie z naszą mistrzynią i jej trenerem.

PM



Trener Robert Taciak i Mistrzyni Świata Kasia Pawłowska z panią minister Joanną Muchą.

PROSTO Z RATUSZA



PROJEKT SZKOŁY NIEMAL GOTOWY

19 lutego burmistrz Jerzy Lechnerowski i kierownik Wydziału Inwestycji UM w Kórniku Bronisław Dominiak spotkali się z kierującym zespołem architektonicznym przygotowującym projekt kompleksu oświatowego w Kamionkach Grzegorzem Siergiejem. Prace przygotowawcze przebiegają zgodnie z harmonogramem. Projekt budowlany powinien być gotowy w marcu bieżącego roku. Po opracowaniu projektu i uzyskaniu pozwolenia na budowę urząd ogłosi przetarg na wykonanie pierwszego etapu inwestycji (szkoła podstawowa).

DWA SPOTKANIA CZŁONKÓW LIDERA ZIELONEJ WIELKOPOLSKI

Także 19 lutego w Śremie spotkali się burmistrzowie i wójtowie gmin wchodzących w skład Lokalnej Grupy Działania Lider Zielonej Wielkopolski. Dyskutowano o perspektywie finansowej na kolejny okres dotacji unijnych (2014-2020).

Zebrani zapoznali się z propozycjami zmian Lokalnej Strategii Rozwoju i Statutu przygotowanych przez Zarząd. Omówiono planowane terminy naborów wniosków o dofinansowanie operacji w 2013 r., Zapoznano przybyłych ze zmianami w Rozporządzeniu MRiRW w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, które weszły w życie w dniu 30 stycznia 2013 r. Kierownik Biura p. Halina Biechowiak-Drożak przedstawiła informacje o zmianach w Radzie Stowarzyszenia oraz planowanych zadaniach do realizacji w bieżącym roku. Na zakończenie spotkania Członek Zarządu i Prezes Jarocińskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych w Jarocinie Agnieszka Rybacka przedstawiła prezentację informującą o możliwościach pozyskania kredytów na realizację zadań z JFPK. Gminę Kórnik w spotkaniu reprezentował burmistrz Jerzy Lechnerowski oraz członek zarządu Grupy Anna Biernacka.

Walne zebranie Lokalnej Grupy Działania odbyło się 27 lutego w Dominowie. Przyjęto sprawozdanie merytoryczne z działalności Zarządu za 2012 rok, sprawozdanie finansowe Stowarzyszenia za 2012 rok oraz sprawozdanie Rady Stowarzyszenia za 2012 rok. Podjęto uchwałę w sprawie udzielenia Zarządowi absolutorium. Kolejnym punktem zebrania było wprowadzenie zmian w organach stowarzyszenia oraz w Lokalnej Strategii Rozwoju opracowanej przez Zarząd. Przyjęta przez zebranie zmiana

SPOTKANIE Z SOŁTYSAMI

Tego samego dnia odbyło się spotkanie burmistrzów Jerzego Lechnerowskiego i Antoniego Kalisza z sołtysami. Dyskutowano przede wszystkim o funduszu sołeckim na 2014 rok oraz na temat nowych przepisów dotyczących gospodarki odpadami i szkoleń BHP proponowanych przez KRUS.

PRZEBUDOWA KANALIZACJI NA PROWENCIE

Także 21 lutego wiceburmistrz Antoni Kalisz spotkał się z projektantami przebudowy urządzeń kanalizacyjnych i wodociągowych do lokali gastronomicznych na Prowencie. Koszty przebudowy mają pokryć właściciele nieruchomości, a wykonane instalacje mogą zostać potem wykupione przez gminę.

RAJD SAMOCHODOWEJ ELITY

22 lutego burmistrz Jerzy Lechnerowski spotkał się z Pawłem Sławińskim, jednym z organizatorów rajdu Rolls-Royce i Bentley, który przebiega również drogami naszej gminy. W tym roku rajd zagości u nas 11 maja.

O KANALIZACJI POŁUDNIOWEJ CZĘŚCI GMINY

Burmistrz Jerzy Lechnerowski oraz wiceburmistrz Antoni Kalisz spotkali się 27 lutego w Śremie z burmistrzem Adamem Lewandowskim i prezesem Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Śremie. Dyskutowano na temat realizacji inwestycji polegającej na budowie kanalizacji w miejscowościach: Czmoń, Czmoniec, Radzewo i Trzykolne Młyny. Obecnie trwają prace projektowe. Po opracowaniu projektu przedyskutowana zostanie forma realizacji i finansowania zadania.

(cd. na str. 4)

Statutu Stowarzyszenia zmieniła między innymi nazwę funkcji w biurze z Kierownika na Dyrektora. Pani Halina Biechowiak-Drożak została więc Dyrektorem Biura LGD Lider Zielonej Wielkopolski.

W walnym zebraniu uczestniczył sekretarz Leszek Książek oraz Anna Biernacka i Kamila Pawłowicz-Rolnik.

BUDYNEK PO DRUKARNI ...

Burmistrz Jerzy Lechnerowski spotkał się 20 lutego z reprezentującym Presspublicę Arturem Rawskim, który przedstawił sytuację prawną zlikwidowanej drukarni w Koninku. Obecnie Presspublica poszukuje inwestora, który chciałby wykorzystać istniejące obiekty dawnej drukarni np. na cele handlowe.

SPOTKANIE W KOMORNIKACH

Również 20 lutego burmistrz Jerzy Lechnerowski uczestniczył w spotkaniu wójtów i burmistrzów Powiatu Poznańskiego w Komornikach. Omówiono problemy samorządów w temacie dostępu do informacji publicznej oraz sprawy związane z funkcjonowaniem jednostek administracji.

NOWY LOKAL FILII BS W BNINIE

21 lutego otwarto w Bninie nowy obiekt filialny Banku Spółdzielczego w Kórniku. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: pani prezes Katarzyna Zimniak, Przewodniczący Rady Nadzorczej BS Kórnik Tadeusz Matuszewski oraz burmistrz Jerzy Lechnerowski. Ksiądz proboszcz Franciszek Sikora poświęcił nowy obiekt. Należy dodać, że filia Banku Spółdzielczego wróciła na miejsce, w którym przed laty funkcjonowała placówka tego typu.



8 marca 2013 r.

(cd. ze str. 4)

SPOTKANIE Z MISTRZYNIĄ

Prosto ze spotkania z minister Anną Muchą, które odbyło się 27 lutego, Mistrzyni Świata w Kolarstwie Torowym Katarzyna Pawłowska, dotychczas reprezentująca UKS Jedynkę Limaro Kórnik odwiedziła kórnicki ratusz, gdzie spotkała się z burmistrzem Jerzym Lechnerowskim. Towarzyszyli jej: trener Robert Taciak oraz sekretarz UKSu Maciej Brylewski.

Burmistrz pogratulował obronionego w Mińsku tytułu, oraz życzył kolejnych sukcesów- już w barwach kanadyjskiej kolarskiej grupy zawodowej.

700 LAT KÖNIGSTEIN IM TAUNUS

Burmistrz Jerzy Lechnerowski oraz kierownik Wydziału Promocji Magdalena Matelska-Bogajczyk uczestniczyli w dniach 2-4 marca w obchodach 700-lecia nadania praw miejskich Königstein im Taunus. W oficjalnych uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz Hesi, wódcowie sąsiednich gmin oraz delegaci gmin partnerskich: Le Cannet z Francji i Kórnika.

Nasi przedstawiciele przekazali władzom Königstein gratulacje i życzenia oraz upominek. Burmistrz Jerzy Lechnerowski zaprosił także delegację zaprzyjaźnionej gminy na obchody 600-lecia nadania praw miejskich Kórnikowi, które odbędą się za ... 13 lat.

Opr. ŁG

Szanowni Mieszkańcy,

Burmistrz Gminy Kórnik uprzejmie przypomina o corocznym obowiązku rozliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych, tzw. PIT. Jednocześnie apeluje o dokonywanie rozliczeń według miejsca zamieszkania. Mieszkańcy Naszej Gminy dokonują rozliczeń w Pierwszym Urzędzie Skarbowym w Poznaniu, składając lub przesyłając PIT na adres: 60-965 Poznań, ul. Chłapowskiego 17/18 lub 62-020 Swarzędz, ul. Dworcowa 7.

39,34% Państwa podatku wraca do budżetu Gminy Kórnik, a zatem rozliczenie podatku dochodowego w ww. Urzędzie Skarbowym będzie miało wpływ na realizację inwestycji decydujących o poziomie życia naszych mieszkańców.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA GMINY KÓRNIK
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kórnik – część obrębu Gądkki.

Na podstawie art. 11 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2012, poz. 647 ze zm.), art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r., Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.) oraz w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Kórniku Nr XXIII/259/2012 z dnia 27 czerwca 2012 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kórnik – część obrębu Gądkki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją projektu, w dniach od 18 marca do 16 kwietnia 2013 roku, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kórniku, pl. Niepodległości 1, 62-035 Kórnik, II piętro, pok. 210, w godz. pracy urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 15 kwietnia 2013 roku w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kórniku, pl. Niepodległości 1, 62-035 Kórnik (salka urzędu stanu cywilnego wejście od strony parkingu) o godz. 14.00.

Zgodnie z art. 11 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu studium.

Uwagi należy składać do Burmistrza Gminy Kórnik w nieprzekraczalnym terminie do dnia 8 maja 2013 r. z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi do projektu studium należy składać na piśmie, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym. Uwagi należy kierować na adres Urzędu Miejskiego w Kórniku, Pl. Niepodległości 1, 62-035 Kórnik (e-mail: kornik@kornik.pl). Organem właściwym do rozpatrzenia uwag będzie Burmistrz Gminy Kórnik.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kórniku, Pl. Niepodległości 1, 62-035 Kórnik pok. 210.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA GMINY KÓRNIK
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego strefy ochronnej terenu zamkniętego w Borówcu, obejmującego obszary obrębów Borowiec, Szczytniki, Gądkki, Koninko i Robakowo w gminie Kórnik.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2012, poz. 647 ze zm.) i art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.) oraz uchwał Rady Miejskiej w Kórniku Nr VII/78/2011 z dnia 28 kwietnia 2011 r. oraz Nr XVII/201/2012 z dnia 25 stycznia 2012 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu oraz o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego strefy ochronnej terenu zamkniętego w Borówcu, obejmującego obszary obrębów Borowiec, Szczytniki, Gądkki, Koninko i Robakowo w gminie Kórnik, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją projektu, w dniach od 18 marca do 16 kwietnia 2013 r., w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kórniku, Pl. Niepodległości 1, 62-035 Kórnik, w godzinach urzędowania.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 8 kwietnia 2013 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kórniku, Pl. Niepodległości 1, 62-035 Kórnik (salka urzędu stanu cywilnego wejście od strony parkingu) o godz. 14.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu miejscowego planu. Uwagi mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, na adres Urzędu Miejskiego w Kórniku, Pl. Niepodległości 1, 62-035 Kórnik (e-mail: kornik@kornik.pl) w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 kwietnia 2013 r. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag będzie Burmistrz gminy Kórnik.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kórniku, Pl. Niepodległości 1, 62-035 Kórnik pok. 210.

XXXI SESJA RM

Tradycyjnie w ostatnią środę miesiąca, która w lutym przypadała dnia 27, odbyła się kolejna, XXXI sesja Rady Miejskiej w Kórniku. Po wyborze sekretarza obrad, przedstawieniu sprawozdań z działalności burmistrza i przewodniczącego Rady Miejskiej oraz komisji stałych rozpatrzone szereg uchwał.

Dwie pierwsze dotyczyły finansów, czyli zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej i budżecie gminy.

Wybrane zmiany w budżecie:

- zwiększenie środków na budowę chodnika we wsi Czmoń wzdłuż drogi wojewódzkiej (+30.000 zł), oraz chodnik we wsi Żemniki, także wzdłuż drogi wojewódzkiej (+20.000 zł)
- zwiększenie wydatków o 200.000 zł z przeznaczeniem na utrzymanie dróg gminnych –zwiększenie wydatków o 951.845, na zadania inwestycyjne: budowa drogi ul. Zimowa w Mościenicy – projekt (+30.000 zł), budowa drogi w Czmońcu (+250.000 zł), budowa drogi w Żemnikach (+1.845 zł), budowa ul. Zamoyskiego w Kórniku (+270.000 zł), modernizacja ulic Jeziomej i Cmentarnej w Bninie (+400.000 zł)
- zwiększenie wydatków w kwocie 300.000 zł z przeznaczeniem na dotacje dla niepublicznych przedszkoli
- zmniejszenie wydatków w kwocie 210.000 zł, dot. zadania: rekultywacja wyeksploatowanego składowiska odpadów w Czmoniu i zaplanowanie dopłaty do spółki SATER w kwocie 300.000 zł
- zwiększenie wydatków w łącznej kwocie 290.000 zł, na zadania: budowa oświetlenia we wsi Borowiec (+30.000 zł), oświetlenie os. Bajkowego w Szczytnikach (+130.000 zł), oświetlenie osiedla przy ul. Krauthofera w Bninie (+130.000 zł)
- zwiększenie wydatków w kwocie 150.000 zł na aport pieniężny dla spółki WODKOM na modernizację targowiska w Kórniku
- zwiększenie wydatków w (90.000 zł) z przeznaczeniem na budowę pomnika Wisławy Szymborskiej na terenie Promenady w Kórniku
- zwiększenie wydatków w kwocie 15.000 zł z przeznaczeniem na naprawę organów w Kościele w Kórniku
- zwiększenie wydatków w kwocie 700.000 zł z przeznaczeniem na zadanie: rewitalizacja Kórnika i Bnina (w tym modernizacja Rynku w Kórniku)
- zwiększenie wydatków w łącznej kwocie 100.000 zł na zadanie: budowa świetlicy w Robakowie-Osiedlu

Dwie kolejne uchwały dotyczyły taryfy opłat i dopłaty do taryfy dotyczącej zbiorowego zaopatrzenia w wodę w miejscowościach: Celestynowo, Czmoń, Czmoniec, Kromolice, Pierzchno, Radzewo, Runowo, Szczodrzykowo, Szczodrzykowo Osiedle, Trzykolne Młyny.

Zmieniono uchwałę dotyczącą regulaminu usług transportowych transportu zbiorowego i w szczególności ustanowienia zwolnień i ulg w opłatach za przejazdy środkami komunikacji miejskiej w Kórniku.

W związku z wprowadzeniem nowych przepisów ustawowych dotyczących uprawnień do

przejazdów ulgowych, uchwałą Rady Miejskiej wprowadzono ceny biletów jednorazowych ulgowych 37%, 49%, 78%, 93% i 95% oraz biletów miesięcznych ulgowych 51%, 78% i 93%.

Zmieniono także przepis, o którym pisaliśmy w Kórnicaninie nr 1/2013 (List do Redakcji pani Magdy Murdzy), a który dotyczył zwolnienia z opłat uczniów jadących na zajęcia. Dotychczasowe uprawnienia do przejazdów bezpłatnych dotyczyły przewozów na zajęcia organizowane tylko w szkołach. Nowe uregulowanie brzmi: „§1. Do korzystania z przejazdów bezpłatnych, jeżeli posiadają dokument potwierdzający ich uprawnienia, uprawnieni są: (...)

7. Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez gminę Kórnik:
- w drodze do i ze szkoły,
- podczas przejazdów uczniów na dodatkowe zajęcia edukacyjne odbywające się na terenie Gminy Kórnik, przy czym uczniowie ci zobowiązani są do posiadania dokumentu wydanego przez szkołę potwierdzającego uczestnictwo ucznia w zajęciach,
- dzieci objęte przygotowaniem przedszkolnym uczęszczające do tzw. „klas zerowych” dojeżdżające do szkoły, wraz z opiekunem, regularnymi liniami komunikacji miejskiej.”

Radni zgodzili się na dokonanie przez Gminę Kórnik nieodpłatnego przejęcia nieruchomości położonej w obrębie geodezyjnym Kórnik. Chodzi o pas brzegowy Jeziora Kórnickiego od wysokości Zamku Kórnickiego aż za ul. Harcerską należący dotychczas do Skarbu Państwa, a pozostający w dyspozycji Agencji Nieruchomości Rolnych.

Zatwierdzono także przejęcie nieruchomości zabudowanej położonej w obrębie Dziećmierowo (z przeznaczeniem na lokale socjalne lub komunalne) oraz zbycie w drodze przetargowej nieruchomości niezabudowanych położonych w Kórniku obręb Bnin.

Na wnioski poszczególnych radnych dokonano zmian w składach osobowych komisji stałych rady. Ze składu Komisji Polityki Przestrzennej odwołano radnego Marka Broniewskiego, a w skład tej Komisji powołano radnego Jerzego Rozmiarkę. W skład Komisji Budżetu i Finansów powołano radnego Marka Broniewskiego oraz radnego Macieja Marciniaka.

Po krótkiej dyskusji na temat jasności zapisu dotyczącego odśnieżania posesji i ich sąsiedztwa przyjęto zapisy zmienionego regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Kórnik.

Interpelacje, pytania, wolne głosy i wnioski.

Interpelację w sprawie rozwiązywania umów z odbiorcami odpadów złożyli radni Piotr Plewka i Przemysław Pacholski. Zaproponowali oni podjęcie rozmów z przedsiębiorcami, którzy dotychczas prowadzili odbiór śmieci, by w związku z wprowadzeniem „opłaty śmieciowej”, dla uniknięcia formalności i wyłączenia mieszkańców, to oni z dniem 1 lipca odstąpili od obowiązujących umów.

Radny Marek Broniewski pytał o spotkanie z prezesem TBS, które z niewiadomych powodów nie doszło jeszcze do skutku. Wice-

burmistrz wyjaśnił, że spotkanie dotyczyło miało zmian organizacji ruchu na osiedlu Krasickiego, jednak przedstawiciel TBS nie przybył, tłumacząc opóźnienia w opracowaniu dokumentacji chorobą projektanta.

Radny prosił także o przekazanie zestawienia kosztów utrzymania cmentarza w Kórniku, jakie ponosi Gmina Kórnik oraz o wysokość kosztów jakie ponosimy w związku z konserwacją oświetlenia ulicznego.

Zapytał też o to, czy wyznaczono już termin rozprawy w sprawie PSE przeciw Gminie Kórnik. Burmistrz Lechnerowski wyjaśnił, że sprawa wróciła do Sądu Okręgowego ale termin pierwszej rozprawy nie został jeszcze wyznaczony. Dodał natomiast, że PSE zmniejszyło znacznie roszczenia wobec gminy.

Radny Broniewski prosił także o uporządkowanie terenu i urządzeń rekreacyjnych na Ogródku Jordanowskim w Kórniku. Przekazał też uwagi mieszkańców ul. Hugo Kołłątaja, którym podczas rozbudowy S-11 obiecano nasadzenia roślin, które miały zakrywać ekrany ochrony akustycznej. Nasadzeń nie wykonano. Ulica dodatkowo jest zniszczona przez poruszające się tędy ciężkie samochody dostawcze. Zgłoszenia dotyczące nawierzchni napłynęły do niego z ul. Białoboka.

Radna Irena Kaczmarek wróciła do tematu oświetlenia ulicznego. Pytała w jaki sposób skutecznie można zgłaszać awarie lamp.

Radny Adam Lewandowski pytał o postępy w budowie punktu selektywnej zbiórki odpadów w Czołowie oraz o sprawę budowy przyłącza kanalizacyjnego dla OSIRu.

Radna Małgorzata Walkowiak poprosiła o zorganizowanie spotkania z przedstawicielami Zarządu Dróg Powiatowych, na którym będzie mogła skutecznie zgłosić problemy z drogami powiatowymi. Prosiła także o informacje w sprawie terminów realizacji kolejnych etapów kanalizacji.

Radny Jerzy Rozmiarek zgłosił potrzebę wykaszania poboczy dróg i usuwania krzewów przeszkadzających w ruchu pojazdów.

Radny Tomasz Grześkowiak zawnioskował o prawidłowe oznaczenie drogi w Mościenicy. Poruszający się zmodernizowanym odcinkiem drogi omyłkowo kierują się w głąb lasu, zamiast do Borówca.

Radna Dorota Półchopek opisała zachowanie, jakie zaobserwowała u patrolujących gminę funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Zgodnie z jej relacją, jeden z funkcjonariuszy na jej oczach obfotografowywał budynek przeznaczony na sprzedaż i dyskutował z jego właścicielem. Zgadza się to z napływającymi do niej od początku kadencji informacjami mieszkańców, z których wynika, że jeden ze strażników w godzinach pracy dodatkowo zajmuje się handlem nieruchomościami.

Wywołało to ogólną dyskusję radnych na temat Straży Miejskiej, podczas której padały postulaty likwidacji jednostki lub zmiany na stanowisku jej komendanta.

Opr. ŁG

Szczegóły podjętych uchwał:
<http://api.esesja.pl/posiedzenie5/699>

ZAPRASZAMY NA WYKŁAD
8 Marca 2013 (piątek)
godz. 17:00
– salka OSP Czmoń

Ula Nawrot

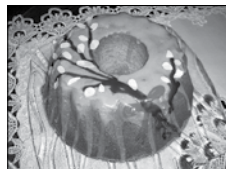
„Miłość jest jedną z najsilniejszych potrzeb emocjonalnych człowieka, niezależnie od tego, czy jesteśmy dziećmi czy dorosłymi, osobami samotnymi czy pozostającymi w związku. Jeśli czujemy się kochani przez ważnych dla nas ludzi, świat jawi nam się w jasnych barwach i jesteśmy szczęśliwi. Prawdziwie kochani czujemy się jednak dopiero wtedy, kiedy inni okazują nam swoją miłość w sposób dla nas zrozumiały, czyli w naszym podstawowym języku miłości.”

Ula Nawrot – z wykształcenia pedagog. Przez 10 lat wraz z mężem byli wykładowcami na konferencjach dla małżeństw i rodziców. Obecnie – jako instruktor – organizuje i prowadzi szkolenia dla nauczycieli i rodziców, przygotowujące do realizacji programu wychowawczego „Młodzież na Rozdrożu”. Matka trójki dzieci.

**STOWARZYSZENIE
„CZMOŃSKIE BABKI”**

**Koło Gospodyń Wiejskich z Bnina
zaprasza do udziału w konkursie
na najsmaczniejszą „Babę Wielkanocną”.**

**Wypieki można dostarczać
w Niedzielę Palmową (24.03.2012)
od godz. 13:00-14:00
do świetlicy KGW, ul. Śremska 28a.
Ogłoszenie wyników konkursu, wręczenie nagród
oraz wspólna degustacja o godz. 15:00.
Wszystkich mieszkańców serdecznie zapraszamy.
Liczy się smak, dekoracja, ale przede wszystkim –
dobra zabawa!**



Szczegółowe informacje:
Sabina Hinc tel. 618190270
Dorota Bukczyńska tel. 618171864

A P E L

Fundacja Zakłady Kórnickie oraz Biblioteka Kórnicka PAN
w ramach cyklu
Najcenniejsze klejnoty kultury-Spotkania Kónické
przygotowują

Weekend Kultury Żydowskiej

w dniach 4-5 maja 2013 roku.

W związku z przygotowywaną wystawą, w której chcielibyśmy zaprezentować jak najwięcej obiektów związanych z historią Żydów, dawnych mieszkańców Kórnik.

Prosimy osoby posiadające pamiątki, dokumenty, fotografie i wspomnienia związane z Gminą Żydowską w Kórniku o kontakt z
dr Jackiem Jaskulskim z Pracowni Rękopisów BK PAN tel. 531 971 492
i mgr Grzegorzem Kubackim w Czytelni w Zamku tel. 533 479 595.

Mamy zamiar za zgodą właścicieli zdigitalizować i opracować dokumentację tych materiałów i obiektów, co przyczyni się do wzbogacenia zbiorów Biblioteki Kórnickiej. Na kontakt oczekujemy do połowy kwietnia 2013 roku.

Serdeczne podziękowania
dla Kórnickich Strażaków,
Jednostek Ratowniczych nr 6
z Poznania,
załogi Lotniczego
Pogotowia Ratunkowego oraz Policji
za podjęcie akcji ratunkowej.

Emilia Kaczmarek

*Serdeczne Bóg Zapłać dla Księdza Proboszcza Franciszka Sikory,
Księdza Proboszcza Stanisława Kaczmarskiego, rodziny, sąsiadów, znajomych,
delegacji za uczestnictwo w ostatniej drodze ukochanego męża, ojca i dziadka*

śp. Edwarda Kaczmarska

*za wspólną modlitwę, ofiarowane Komunie Świętej, intencje mszalne,
złożone kwiaty i okazane wyrazy współczucia
składają
żona i dzieci z rodzinami*

Uprzejmie informujemy,
że od 1 marca 2013
w godz. od
10:00 do 16:00
czynne będzie
muzeum
w Zamku Kórnickim.

Ostatnie wejście do Zamku
o 15.30.

Ceny biletów:
14 zł bilet normalny,
7 zł bilet ulgowy,
30 zł bilet rodzinny;
Przewodnik
w j. polskim 40 zł,
w j. ang./niem. 65 zł.

JUBILEUSZOWY ZŁOT Z OKAZJI STULECIA HARCERSTWA KÓRNICZANIN

W PROGRAMIE:

- UROCZYSTY APEL
- MSZA ŚW. POŁOWA
- OBIAD (HARCERSKA GROCHÓWKA)
- HARCERSKA GRA TERENOWA
- HARCERSKIE WSPOMNIENIA
- KOLACJA Z OGNISKA
- WSPÓLNE ZABAWY I ZAJĘCIA Z ZUCHAMI I HARCERZAMI
- JUBILEUSZOWE OGNISKO
- WSPÓLNE OBCHODY ŚWIĘTA KUPAŁY:
- POSZUKIWANIE KWIATU PAPROCII,
- WIANKI ŚWIĘTOJAŃSKIE NA KÓRNICZANIN JEZIORZE



**WSZYSTKIE OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W OBCHODACH
STULECIA HARCERSTWA KÓRNICZANIN, A SZCZEGÓLNIE TE OSOBY, KTÓRE POŁĄCZYŁA
MYŚL BADEN-POWELL A ZAPRASZAMY DO WSPÓLNEGO PRZEŻYWANIA WIELKIEGO
JUBILEUSZU W DNIACH 22-23 CZERWCA 2013 NA KÓRNICZANIN BŁONIACH.**

**ODPŁATNOŚĆ W WYSOKOŚCI 25 ZŁ/OS. (OBIAD, KOLACJA, PAMIĄTKOWA CHUSTA,
ŚPIEWNIK I KALENDARYUM)**

ZGŁOSZENIA DO KOŃCA MARCA 2013 PROSIMY KIEROWAĆ NA ADRES:

– KOMENDA HUFCA ZHP KÓRNIK, 62-035 KÓRNIK, UL. ŚREDZKA 24 LUB
– KORNIAK@ZHP.WLKP.PL

**WPŁATY LUB PRZELEWY ZA UCZESTNICTWO W ZŁOCIE PROSZĘ DOKONYWAĆ
NA KONTO HUFCA ZHP KÓRNIK W BZ WBK S.A. W KÓRNIKU
NR 66 1090 1359 0000 0000 3501 9575
Z DOPISKIEM „100-LECIE ZHP KÓRNIK”**

WSZELKIE INFORMACJE UDZIELANE BĘDĄ POD TELEFONEM NR 668-32-03-02

KTO JEST NA TYM ZDJĘCIU?

Poniższe zdjęcie zrobiono w roku 1933. Pochodzi ono z rodzinnego archiwum pani Bożeny Gorzelanej z Kórnik. Organizatorzy obchodów 100-lecia Harcerstwa w Kórniku proszą osoby, które rozpoznają kogoś na tej fotografii o kontakt (nr tel. w ogłoszeniu powyżej). Informacje można przesyłać także do Redakcji Kórniczanina (korniczani@kornik.pl).

ŁG



Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w Poznaniu zaprasza podatników na „Dzień Otwarty” organizowany w Urzędzie Skarbowym dnia 16.03.2013 r. (sobota) w godzinach 9.00 – 13.00
To dodatkowy dzień na złożenie rozliczenia rocznego, a także załatwienie spraw podatkowych oraz uzyskania informacji dotyczących elektronicznego przesyłania deklaracji podatkowych oraz o ulgach i odliczeniach w podatku dochodowym od osób fizycznych.

UWAGA

Zapraszamy na bezpłatne konsultacje związane z wypełnieniem zeznań podatkowych (PIT) za rok 2012.

W dniu 19 marca 2013 r. w godzinach 11:00-14:00 w Urzędzie Miejskim w Kórniku, pokój nr 12 (wejście od parkingu) dyżur będą pełnili pracownicy Pierwszego Urzędu Skarbowego w Poznaniu.
Wcześniej, od godz. 10:00 instruktaż na temat elektronicznego przesyłania zeznań podatkowych.

Wielkopolska
w cieniu
WRONY

22-28 marca
hol KCRiS OAZA

Wystawa Poznańskiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej
zorganizowana w Kórniku pod patronatem
Burmistrza Gminy Kórnik Jerzego Lechnerowskiego
przez Zespół Szkół w Kórniku
i Urząd Miejski w Kórniku
w 30-tą rocznicę zniesienia stanu wojennego w Polsce.

WSTĘP WOLNY
(w godzinach otwarcia KCRiS OAZA)

Rada Rodziców
przy Szkole Podstawowej nr 2
w Kórniku
serdecznie dziękuje
wszystkim sponsorom
Balu Karnawałowego,
który odbył się w dniu 09.02.2013r.

- Lista sponsorów:
1. MOTOMAX serwis ogumienia – Kórnik
 2. Restauracja TAWERNA POD ŻAGLAMI – Kórnik
 3. Hotel RODAN – Skrzynki
 4. Restauracja VENTUS – Kórnik
 5. OAZA – Kórnik
 6. KM Partner – Kórnik
 7. ATOPIK – PPH Krzysztof Miara
 8. Sklep drogerijno-chemiczny – Zwierzyński, Lehman
 9. Studio IMPRESJA – Jagoda Nicińska
 10. Studio ATELIER Paulina Latusek
 11. Kwiaciarnia w Bninie – Agata Wolna
 12. Restauracja CASABLANCA
 13. PKO BP SA Oddział 1 w Kórniku
 14. RHEIN FOLIEN – A.A. Machunik
 15. Salon fryzjerski Maciej Kuszak
 16. Tadeusz Kuźma
 17. PENiG – Gazownia
 18. Sklep Zoologiczno – Wędkarski – Waldemar Poprawski
 19. Surówki GRZEŚKOWIAK
 20. Surówki OGÓRKIEWICZ
 21. Surówki SZNURA
 22. CUKIERNIA – Piotr Kaczmarek
 23. Roman Wdowczyk
 24. Sklep NA OSIEDLU M.J. Żak
 25. STIHL
 26. ABC – Ewa Robińska
 27. Kwiaciarnia STOKROTKA – K. Taciak
 28. 3F ZDROWIE I URODA P. Zakrzewska
 29. TOMINET serwis komp. T. Niemier
 30. Tadeusz Kuźma, Paweł Pawlaczyk, Jarosław Lasek
 31. ORIFLAME Barbara Zonko oraz Dyrekcja, nauczyciele i rodzice uczniów naszej szkoły.

ZAPRASZAMY NA:

I Misterium
Męki Pańskiej
z osobami
niepełnosprawnymi,
które odbędą się
w Remizie
Straży Pożarnej
w Kamionkach
dnia 16 marca (sobota)
o godzinie 16.00
Wystąpią osoby
niepełnosprawne
z pracowni
terapii zajęciowej przy
Stowarzyszeniu
Światło Nadziei
oraz wolontariusze i aktorzy
z Teatralnej Pracowni
Borówiec.
Reżyseria
- Piotr Rogaliński
Organizacja
- Małgorzata Walkowiak.
Zapraszamy.

PODZIĘKOWAŃ CIĄG DALSZY

Jak co roku po finałach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przedstawiciele kórnickiego Sztabu w osobach: Krystyna Janicka oraz Robert Jankowski, wręczyli wolontariuszom oraz ich opiekunom podziękowania za „wspólne granie”. Do każdego podziękowania dołączony był kalendarz przekazany przez kórnicką firmę TFP - producenta tektury falistej i opakowań. W tym roku pieniądze dla kórnickiej Orkiestry zbierało 80 wolontariuszy - między innymi z Zespołu Szkół w Kórniku, Gimnazjów w Robakowie i Kórniku oraz z Hufca ZHP w Kórniku.

Kilka dni wcześniej organizatorzy Kórnickiego Finału oraz burmistrz Jerzy Lechnerowski spotkali się z panią prezes TFP Lucjaną Kuźnicką-Tylendą by podziękować jej za olbrzymi wkład w organizację imprezy i zbiórki

Wszystkim wolontariuszom oraz ich opiekunom serdecznie dziękujemy!

ŁG



UWAGA - KOLEJ DUŻYCH PRĘDKOŚCI!

Do Urzędu Miejskiego w Kórniku napłynęło obwieszczenie następującej treści:

„Informujemy, że w ramach projektu POIiŚ 7.1-26 „Analiza kierunków rozwoju sieci kolejowej w Polsce z uwzględnieniem ograniczeń w węzłach kolejowych” trwają prace nad:

„Studium wykonalności dla budowy linii kolejowej dużych prędkości Warszawa – Łódź-Poznań/Wrocław”.

W celu udostępnienia informacji o projekcie i jego oddziaływaniu na środowisko każdej zainteresowanej osobie, na stronie internetowej projektu

www.kdp-konsultacje.pl

zamieszczone zostały dokumenty dotyczące przedsięwzięcia:

- opis realizowanego projektu,
- przebieg planowanej linii Kolei Dużych Prędkości,
- formularz zgłaszania uwag.

Ponadto ww. informacje dostępne są również do wglądu w siedzibach miejscowych Urzędów Gmin.

Wszystkich zainteresowanych projektem zachęcamy do zapoznania się z informacjami zamieszczonymi na stronie internetowej.

Prosimy o przekazywanie uwag do 22 marca 2013 r. za pośrednictwem:

nr telefonu: +48 22 257 89 16

adres e-mail: kdp@kdp-konsultacje.pl

adres do korespondencji, listy zwykle z dopiskiem „konsultacje KDP”:

Skrzynka pocztowa nr 021A3G004, X Store Atrium Tower

Al. Jana Pawła II 25, 00-854 Warszawa, Polska (decyduje data stempla pocztowego)”

Konsultowany projekt przewiduje przebieg kolei dużych prędkości z Poznania najpierw po trasie istniejącej linii kolejowej przez okolice Koninka i Robakowa. Przed Szczodrzykowem, w okolicach Lasu Drapalka nowa trasa odbija na południe i biegnie przez pola, zahaczając o zabudowania na północ od Celestynowa (Pierzchno Huby). Z trasą S-11 krzyżuje się na wysokości zjazdu z „katowickiej” do Dębca.

Zachęcamy do zapoznania się z materiałami dostępnymi na wymienionej powyżej stronie internetowej i w Urzędzie Miejskim w Kórniku, oraz do wyrażania opinii i składania wniosków.

Z informacji pojawiających się w prasie wynika, że prace budowlane mogą ruszyć około 2020 roku.

ŁG



NOWE PRZEPISY, NOWE PYTANIA...



Nowe przepisy dotyczące gospodarki odpadami wzbudzają gorącą dyskusję wśród mieszkańców naszej gminy. Razem z deklaracjami podatkowymi trafiły do Państwa przygotowane przez Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Kórniku ulotki przybliżające nowe zasady na jakich będziemy pozbywać się odpadów.

Podstawową sprawą jest to, że od 1 lipca gmina przejmie większą odpowiedzialność za produkowane przez nas odpady. To Urząd Miejski w Kórniku na zasadach przetargu wybierze operatora - firmę, która na naszym terenie będzie odbierała odpady.

Mieszkańcy (właściciele, użytkownicy, zarządcy posesji) są zobowiązani do złożenia w Urzędzie Miejskim, w terminie do 31 marca 2013 r. deklaracji określającej liczbę osób zamieszkujących daną nieruchomość oraz, w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej, liczbę pojemników, w których gromadzone są odpady komunalne wytwarzane przy prowadzonej działalności gospodarczej. Na tej podstawie wystawione zostaną tytuły wykonawcze (określona opłata).

Ile zapłacimy za odpady produkowane w miejscu zamieszkania?

Jeśli segregujemy odpady, obowiązuje nas stawka 10 złotych za każdego mieszkańca nieruchomości miesięcznie. Jeśli nie segregujemy - opłata miesięczna jest wyższa: 15 złotych od osoby.

Czyli płacimy stałą opłatę w zależności od ilości mieszkańców i nie płacimy dodatkowo za opróżnienie kubła.

Na właścicieli (użytkowników, zarządcy) ciąży jednak obowiązek zaopatrzenia nieruchomości zamieszkałej w odpowiedni pojemnik.

Inaczej obliczane będą opłaty za odpady dla użytkowników nieruchomości niezamieszkałych (np. tam gdzie prowadzona jest tylko działalność gospodarcza).

W takim przypadku zapłacimy za wywóz każdego pojemnika w zależności od jego objętości. W tym przypadku opłata jest także wyższa, gdy nie segregujemy odpadów.

Jeśli mają Państwo pytania dotyczące nowych zasad gospodarowania odpadami zapraszamy do kontaktu z przedstawicielami odpowiedniego wydziału.

Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Kórniku w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa

(tel. 61 8 170 411 w. 697,
e-mail: odpady@kornik.pl)

Opr. ŁG

8 MARCA - DZIEŃ KOBIET - DZIEŃ WZORCOWY-

Czym jest dla współczesnych kobiet Dzień Kobiet? Postanowiłem to sprawdzić. Na profilu Kórnicanina na popularnym Facebook'u stworzyłem wydarzenie pod nazwą Dzień Kobiet, tamże opublikowałem oraz drogą mailową rozesłałem następujący apel:

„Szanowne Panie, zważywszy, że mam problem z Dniem Kobiet, zwracam się do Was z prośbą o pomoc.

Zdarzało mi się dostać po uszach, że złożyłem kobiecie tego dnia okolicznościowe życzenia „bo co to za święto? bo to za komuny się obchodziło”. Zdarzało równie często, że kierowano w mą stronę wyraziste fochy, że zapomniałem, że za słabo podkreślałem ten „wyjątkowy dzień”.

Pomóżcie mi więc. Odpowiedzcie, czy Waszym zdaniem Dzień Kobiet jest ważnym świętem, czy lubicie ten dzień, a jeśli tak, to jak powinniśmy go celebrować.

Zebrane (najciekawsze) opinie chciałbym wykorzystać w Kórnicaninie, który trafi do kiosków i sklepów akurat 8 marca. Panowie też wypowiedzieć się mogą.”

Otrzymałem kilkadziesiąt odpowiedzi. Oto niektóre z nich:

„Moim zdaniem to ogromnie miło dostać kwiatek na przedwiośniu od znajomych Panów i sama mam ochotę obdarować tego dnia wszystkie przyjaciółki oraz mamy, babcie i ciotce kwiatkami albo umówić się na kawę (co zresztą robię :)). Choć parę dni później mam imieniny nie uważam, że to niepotrzebne święto. Moi chłopcy też szykują kwiatki dla wszystkich klasowych koleżanek. Dziękuję za fajną inicjatywę ! Jestem za :)”

„kwiaty, kwiaty...dużoooo kwiatów, no i uśmiech, a wszystko niech płynie z głębi serca, tak szczerze, nie z przymusu:)”

„Ja tam uważam, że świętowania nigdy dosyć. A już szczególnie w marcu, kiedy może być jeszcze trochę buro-ponuro. Dlatego bardzo wskazany jest prezent - kolorowe tulipany. Oczywiście nie jeden smutny egzemplarz w celofanowej okrywce, tylko bukiet. Np. łososiowych, albo ciemnoczerwonych... Ja się nie obrażam, że to komunistyczne święto, bo tak naprawdę przecież komunistyczne nie jest - obchodzono je od 1910 roku.

Aż sobie zaczęłam szukać i znalazłam, że dzień kobiet obchodzono już w starożytnym Rzymie. Na początku marca świętowano Matronalia. Co prawda był to dzień kobiet zamężnych, ale współcześnie chyba mogą go i panny świętować? :)”

„U nas 8 marca ma się o wiele lepiej niż Walentynki. Kolejka przed kwaciarnią co roku wielka. Znaczący coraz mniejsza, bo obsługa coraz sprawniejsza, ale ilość klientów od 10 lat zadziwia.”

„Każda okazja jest dobra, żeby być dla innych miłym i życzliwym w tym naszym zakręconym, zabieganym, zapracowanym życiu pełnym mniejszych lub większych problemów. Dzień Kobiet jest jedną z takich okazji. Nie wyrzucajmy go z naszego kalendarza”

„Każda okazja, żeby sprawiać sobie odrobinę przyjemności i być dla siebie wzajemnie po prostu miłym jest dobra. Zwłaszcza, że tego tak mało na co dzień...”

„Dzień kobiet jest może trochę nie na czasie, trochę staroświecki i niektórym kojarzy się z komunizmem. Takie święto nie pasuje do nowoczesnych kobiet, które nie chcą być tylko żonami, matkami, ale chcą, by ich życie coś znaczyło, chcą nadać większy sens swemu istnieniu. Mimo to, że należą do tego grona i robię wszystko, by spełniać swoje ambicje, to uwielbiam Dzień Kobiet, uwielbiam dostawać kwiaty od mężczyzn, bo dzięki temu wiem, że jestem dla kogoś ważna. To daje siłę, żeby codziennie mierzyć się z własnymi słabościami i przezwyciężać je. Poza tym przyznaję, że jestem trochę staroświecka...”

„...moim zdaniem to rewelacyjny dzień! Każda z Nas zauważa, że w tym dniu mężczyźni nie tylko Ci których znamy ale również Ci których mijamy na ulicy są szczególnie mili dla Nas. Miło się uśmiechają mijając Nas z małym kwiatkiem w ręce... dla mnie szczególnie miły bo obchodzę w tym dniu również imieniny. Bardzo lubię w tym dniu wysyłać życzenia kobietom, które szanuje, podziwiam, koleżankom i przyjaciółkom, to taki miły akcent w tym „Naszym” dniu.

Zdarza się, że robimy sobie „babskie” wieczorne spotkanie z okazji Dnia Kobiet. Jest to dla nas okazja do spotkania i odreagowania tego pędzącego życia codziennego. Podsumowując: data 8 marca Dzień Kobiet jest potrzebny Nam abyśmy same przypomniały sobie, że jesteśmy nie tylko żonami, matkami, które pełnią swoje role równoległe z życiem zawodowym, ale Kobiętami, abyśmy poczuły się pełnowartościowe, piękne i wyjątkowe...”

„Lubię ten dzień bo już wtedy czuć wiosnę ! Co do święta to myślę, że kobietom to świętowanie się po prostu należy za- pozostałe 364 dni roku wytężonej pracy w domu i poza nim.”

„Dzień Kobiet w dobie parytetów, kobiet-policjantek i walki o równouprawnienie wydaje się jeszcze dziwniejszym tworem niż 50 lat temu. Nagle jednego dnia wszystkim się panom- mężom, synom, dyrektorom, kolegom z pracy przypomina o obowiązkach wobec płci pięknej. Z jednej strony kobiety pchają się do polityki, kierują tirami, a z drugiej spodziewają się 8 marca dowodów uwielbienia.

Najlepiej w postaci rajstop i goździka, bo tak jest śmieszniej. Ale...czy to, że obchodzimy Dzień Matki oznacza, że 364 dni mamy Jej nie szanować? Albo obchodzenie Dnia bez Papierosa oznacza, że resztę roku palenie nie szkodzi? A jeśli przejdziemy się pieszo w Dzień bez Samochodu jesteśmy zwolnieni z aktywności fizycznej na 12 miesięcy? Absurd. Chciałabym otrzymać kwiatek 13 lipca, 10 października czy 16 stycznia. Chociaż ten z 8 marca będzie miły... ucieszy tylko dlatego, że lubię dostawać kwiaty!”

„Tak mało w pędzącym życiu radości. Mijają kolejne dni, tygodnie pełne zawodowych spraw, czasem zmartwień i małych smuteczków, czasem drobnych radości. Dzień Kobiet u progu wiosny to taki sympatyczny dzień. Jeśli dobrze przeglądamy kalendarze to prawie każdego dnia można obchodzić „jakiś dzień”. Obchodzimy Walentynki, Dzień Dziecka, Dzień Matki, Ojca, Dzień Babci i Dziadka, Dzień Chłopaka, Dzień Wiosny, Dzień Talentów (zamiast Dnia Wagarowicza) Dzień Chorych, Halloween itd. Nikogo to nie dziwi, kultywujemy dawne zwyczaje i przejmujemy nowe.. Dlaczego więc i w kim Dzień Kobiet budzi negatywne skojarzenia? Rozmawiałam z córką i młodymi dziewczynami, które nie mają historycznych obciążeń i skojarzeń - lubią ten dzień, jest im miło kiedy ojcowie, koledzy pamiętają o nich. Nic się jednak nie dzieje, kiedy ktoś nie składa życzeń.

Ja podchodzę do tego tak samo. W szkole obchodzimy Dzień Kobiet wspólnie z nielicznymi kolegami nauczycielami - zawsze jest sympatycznie i wesoło przy słodkościach i kawie.

Pokolenie moich rodziców również dobrze wspomina ten dzień - mój ojciec, zawsze miał i ma tego dnia dla mamy kwiatki, mama piecze ciasto, albo ja robię kolację i wieczór na wesoło spędzamy razem. Żyjąc w takim zapędzeniu, każdy miły gest czy słowo z wyrazem sympatii, ciepła w obustronnych relacjach i życzliwości są ważne każdego dnia i dla każdego człowieka. 8 marca tylko o tym przypomina. Jeśli komuś to przeszkadza, to jest to jego problem i jego „foch”.”

„Czy za komuny czy dzisiaj, to dla mnie nie jest istotne. Uważam, że coraz częściej współczesne kobiety odbierają sobie „kobiece” przywileje, a 8 marca to dzień kiedy to my jesteśmy wyróżnione, a mężczyźni mają szansę na wykazanie się kreatywnością i zaskoczenie nas czymś wyjątkowym, przyjemnym. Problem w tym, że przez naszą zaborczość nie zawsze im na to pozawalamy :)”

„Łukasz, myślę, że nie dogodzisz. Część jest za, część przeciw. Ja osobiście lubię obchodzić to święto na wesoło, z przymrużeniem oka, trochę tak nabijając się z niego. Ale jak mój brat ściga mnie w tym dniu z życzeniami, to już czuję taką trochę sztucz-

ność. Dla mnie to takie „cywilne” święto, raczej ze sfery publicznej, a nie prywatnej. Ale myślę, że można je obchodzić, a jakże, ale bez takiej napuszonej, raczej żeby odczarować nadęcie rodem jeszcze z komuny”.

Wypowiedzieli się też panowie:

„W tej materii opinii wiele zgodnie z zasadą „gdzie dwie kobiety - tam trzy zdania” Zgadzam się, że świętem tym zrobiono z nas - facetów - idiotów. Ja podchodzę do tego indywidualnie, tym paniom, które uznają to święto składam życzenia z życzliwości, a tym, które go nie uznają z przekory, czyli z wesołą złośliwością :) jak to hultaje czynią. Najbardziej łasę na życzenia z tej okazji są te najmniejsze. Szanowny Pan na razie takiej małej nie posiada, a ja już nie, ale w razie czego doświadczenie moje przekazuję, może się kiedyś przyda.”

„Drogie Panie i Szanowni Panowie. Ja Dzień Kobiet obchodzę, bo bez kobiet - straszny byłby ten świat :) Nawzajem się

uzupełniamy i warto w tym jednym dniu w roku trochę bardziej o tym pamiętać.

Ale ten dzień jest też między innymi po to, by męskiej części ludzkości przypominać, niestety, że wszyscy mamy równe prawa i nie powinna ich krępować tradycja, religia czy też niedoskonałe prawo.”

A na koniec wierszyk, który w temacie z pozdrowieniami dla wszystkich Pań nadesłała (także Pani) Janina Przybylska

„Tylko jeden ...?”

Dzień Kobiet? Jeden dzień w roku?
I to ma wystarczyć kobietom?!
Co to, to nie to!
Chcemy, by do nas należał rok,
a nawet, wszystko ku temu zmierza
by wiek należał!
I choć się lęgnie w męskich głowach,
że to gadanie „trzy po trzy”,
spoko – głowami kręcimy my.”



No cóż. Drogie Panie i Panowie! Widać, że popyt na świętowanie Dnia Kobiet jest duży. Panie oczekują w tym dniu kwiatów, docenienia, uwagi.

Widać też jak na dłoni, że zgodnie z życzeniem Pań 8 marca, choć winien być celebrowany, nie ma być dniem wyjątkowym, ale wzorcowym. Kwiaty, docenienie, uwaga dla płci pięknej są w cenie przez cały rok.

Serdecznie dziękuję za wypowiedzi (część z nich ze względu na brak miejsca nie znalazło się na łamach, co nie znaczy, że nie były cenne i ciekawe).

Wszystkiego najlepszego!

Opr. ŁG



POGADAĆ SOBIE Z FRANCUSKĄ ONLINE, CZYLI PO CO JA SIĘ UCZĘ ANGIELSKIEGO...

Laurie przez 2,5 roku podróżowała po Azji i Australii. W tym czasie odwiedziła około 18 krajów. Najbardziej lubi Australię. Często nosi spodniczki. Nie zna ostatnich przebojów muzyki latino. Jej ulubionymi kolorami są czarne i zielone, a ulubioną zabawką komputer. Uwielbia tańczyć, słuchać muzyki i jeść pizzę. Nie cierpi

myć auta i grać w piłkę nożną. Potrafi pływać, śpiewać i prowadzić auto. Nie ma zwierzątka domowego. Spodobał jej się szczurek Wiktorii. Ma trzydzieści lat. Znów mieszka w Paryżu, a za jej plecami widać wieżę Eiffla.

Tego i paru innych rzeczy dowiedziały się uczennice Maryland podczas pierwszej rozmowy

wyłącznie po angielsku przez komunikator Skype. Ekscytacja i satysfakcja były wielkie. Jeszcze większe było pozytywne zaskoczenie, że tak łatwo udało się pokonać początkowe zawstydzenie i bez jakichkolwiek problemów pogawędzić z osobą o wiele lat starszą, z obcego odległego kraju, ale, jak się okazało, już nie w tak obcym języku.

Przywołując wspomnienia z podróży staram się przekonać moich uczniów i czytelników do tego, że angielski jest tym narzędziem, dzięki któremu można poznać świat i ludzi. Chcę przede wszystkim zasiać w nich odwagę, by to zrobić i przekonanie, że potrafią.

Rozmowa z Laurie pokazała, że 9- latkom z Kórnika smakuje bycie obywatelami świata. Planujemy już kolejne takie spotkania.

Więcej o spotkaniach w Maryland na: www.maryland.net.pl

MO



Zespół Caritas w Kórniku uprzejmie prosi Państwa, o nieodpłatne przekazanie matkom samotnie wychowującym dzieci oraz rodzinom wielodzietnym będących w bardzo trudnej sytuacji materialnej, następujących przedmiotów:

- łóżko piętrowe
- używane, sprawne komputery
- wózek dziecięcy- spacerowy
- wózek spacerowy - /typu parasolka/
- zabawki
- matę edukacyjną
- matę do hydromasażu
- tapczan
- sofę dwuosobową
- telewizor
- szafki kuchenne
- kuchenkę gazową, czteropalmnikową
- koldry, poduszki, koce
- pościel
- ręczniki
- dywaniki, chodniki
- pieluchy jednorazowe dla dzieci i dorosłych

Ze względu na duże potrzeby, prosimy też o darowanie kurtek, spodni, swetrów, bluz, dresów dla młodzieży i dorosłych - /duże rozmiary/. Dla usprawnienia dystrybucji prosimy pakować odzież do worków z oznaczeniem rozmiarów. Z całego serca dziękujemy dotychczasowym Darczyńcom. Gorąco prosimy i zachęcamy Państwa do niesienia pomocy osobom znajdującym się w bardzo trudnej sytuacji materialnej.

Jednocześnie przypominamy, że w każdy poniedziałek, w Domu parafialnym, pełniemy dyżury w godzinach od 17.00 – 18.00. Zainteresowanych przekazywaniem darów oraz ich odbieraniem, w ramach akcji „Pomagajmy sobie”, prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny: tel. kom. 530087956 /wtorki, czwartki od 15.00-17.00/.

Caritas

SZANOWNI PAŃSTWO



Zwracamy się z gorącą prośbą o pomoc w leczeniu i rehabilitacji naszego syna Stasia Idkowskiego. Staś cierpi na autyzm. Po to, by kiedyś mógł żyć samodzielnie, konieczna jest długa i wielostronna jego rehabilitacja. W tym roku rozpocznie się bardzo trudny dla niego okres nauki w szkole. Aby łatwiej mu było nawiązać kontakt z kolegami i zyskać ich akceptację, potrzebuje wszechstronnego wsparcia specjalistycznego.

Staś jest bardzo pogodnym i uśmiechniętym dzieckiem, chcemy, aby pozostał

nim nadal. Głęboko wierzymy, że pomoc ta pozwoli mu na pokonanie własnych ograniczeń i przybliży go do zdrowych kolegów.

Kórnickie Towarzystwo Pomocy Społecznej udostępnia nam swoje konto bankowe, żeby Ludzie Wielkiego Serca mogli wspomóc naszego syna. KTPS z zebranych funduszy może pokryć wydatki na rehabilitację i terapię.

Wpłaty prosimy kierować na konto: BS Kórník
nr 02 9076 0008 2001 0007 0739 0001
z dopiskiem „Staś”

Chcąc nas wspomóc 1% swojego podatku należy: w rozliczeniu PIT w części zatytyłowanej „wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)” wpisać numer KRS KTPSu:

0000042256

W części PIT zatytyłowanej „informacje uzupełniające” należy wpisać tzw. cel szczegółowy przekazania 1%: „Staś”

Wszystkim ofiarodawcom dziękujemy.

Wdzięczny Staś z rodzicami

KTO MOŻE I JAK PRZEKAZAĆ 1%

Wypełniając rubrykę „wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)” w rocznym zeznaniu podatkowym PIT (28, 36, 36L, 37, 38), należy wpisać:

nazwę wybranej organizacji pożytku publicznego i jej numer KRS.

Urząd Skarbowy dokona przelewu za Ciebie.

W pozycji „informacje uzupełniające” można uszczegółowić cel, na jaki chcemy przekazać swój 1%.

1% podatku mogą przekazać:

- ryczałtowcy - PIT 28,
- przedsiębiorcy - PIT 36,
- przedsiębiorcy-liniowcy - PIT 36L,
- pracownicy - PIT 37,
- gracze giełdowi - PIT 38,
- osoby, które sprzedały nieruchomości - PIT 39.

W formularzu PIT możesz podać swoje dane (imię, nazwisko) lub pozostać anonimowym darczyńcą.

POMÓŻ - PODARÓJ SWÓJ 1%

Rozliczając się ze „Skarbowką” pamiętajmy, że możemy przekazać 1% naszego podatku na działalność organizacji pożytku publicznego (OPP). Również osoby pobierające emeryturę mogą przekazać swój 1% składając dodatkowe rozliczenie.

Oto dane stowarzyszeń działających na terenie naszej gminy:

Kórnickie Towarzystwo Pomocy Społecznej
Pl. Niepodległości 1, 62-035 Kórník
Nr KRS: 0000042256
(wolontariusz stowarzyszenia pomaga osobom chcącym przekazać 1% wypełnić formularze rozliczenia PIT. Info. tel. 502492540)

Fundacja „Zakłady Kórnickie”
Pl. Niepodległości 49, 62-035 Kórník
Nr KRS: 0000120123

Kórnickie Stowarzyszenie Pomocy Osobom z Niepełnosprawnością Intellektualną i Ruchową „Klaudynka”
Ul. Dworcowa 11, 62-035 Kórník
Nr KRS: 0000131398

Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Dziecka w Bninie
Ul. Błażejewska 63, 62-035 Kórník
Nr KRS: 0000139426

Stowarzyszenie „Przyjazny Borówiec”
Ul. Szkolna 2, Borówiec 62-023 Gądk
Nr KRS 0000245354

Fundacja „Dom Na Skale”
Czmoniec, 62-035 Kórník
NR KRS 0000248232

Związek Harcerstwa Polskiego Chorągiew Wielkopolska
Ul. Św. Marcin 80/82 61-809 Poznań
Nr KRS 0000266321
(PTT-37 – w 128 pkt. wpisujemy „dla Hufca ZHP Kórník”)

Fundacja Marcinek na Rzecz Dzieci Niepełnosprawnych
ul. Spokojna 2, Kamionki 62-023 Gądk
Nr KRS 0000285218

Stowarzyszenie Teatralne „Legion”
Prowent 6
62-035 Kórník
Nr KRS 0000273079

Jeśli znacie Państwo inne Organizacje Pożytku Publicznego działające na terenie naszej gminy, a niewymienione powyżej, prosimy o kontakt z Redakcją Kórniczanina.

ŁG

nr 5/2013

DLA TYMONA I KSAWEREGO



Bracia - Tymon i Ksawery, są dziećmi niepełnosprawnymi. Zdiagnozowano u nich autyzm. Wymagają terapii i corocznego leczenia sanatoryjnego.

Sześciuosobowa rodzina, w której jest czwórka dzieci (w tym troje z orzeczoną niepełnosprawnością), utrzymuje się z bardzo niskiej pensji ojca, pracownika fizycznego. Nie wystarcza ona na pokrycie kosztów związanych z usprawnianiem dzieci.

Prosimy o pomoc w zebraniu funduszy na rehabilitację Tymona i Ksawerego, która jest niezbędna, aby w przyszłości mogli samodzielnie funkcjonować.

Wpłaty na leczenie dzieci prosimy kierować na konto: BS Kórník
nr 02 9076 0008 2001 0007 0739 0001
z dopiskiem „Tymon-Ksawery”

Chcąc nas wspomóc 1% swojego podatku należy: w rozliczeniu PIT w części zatytyłowanej „wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)” wpisać numer KRS KTPSu:

0000042256

W części PIT zatytyłowanej „informacje uzupełniające” należy wpisać tzw. cel szczegółowy przekazania 1%: „Tymon - Ksawery”

Wszystkim ofiarodawcom dziękujemy.

KTPS

POMOC DLA KRZYSIA



Krzys mieszka w Kórniku, ma 4,5 roku, urodził się z wadą Ośrodkowego Układu Nerwowego.

W pierwszych dniach życia przeszedł operację embolizacji tętniaka mózgu i, z powodu wodogłowia, wszczepiono mu zastawkę.

Mimo częstych pobytów w szpitalu i kilkukrotnej wymianie zastawki, Krzys dobrze się rozwijał i był bardzo pogodnym dzieckiem.

W 2012 roku, po kolejnej operacji, wystąpiło krwawienie do komory mózgu, czego skutkiem są częste napady epilepsji. Dzisiaj Krzys nie chodzi i nie mówi.

Czeka nas długa, intensywna i kosztowna rehabilitacja, na którą brakuje nam pieniędzy.

Zwracamy się z gorącą prośbą o pomoc w leczeniu Krzysia. Pragniemy, aby dzięki zebranym pieniądзом na rehabilitację, Krzys, w niedalekiej przyszłości mógł cieszyć się życiem podobnie, jak jego rówieśnicy.

Kórnickie Towarzystwo Pomocy Społecznej udostępnia swoje konto bankowe dla wpłat na leczenie: BS Kórník
nr 02 9076 0008 2001 0007 0739 0001
z dopiskiem „Krzys”

Chcąc nas wspomóc 1% swojego podatku należy: w rozliczeniu PIT w części zatytyłowanej „wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)” wpisać numer KRS KTPSu:

0000042256

W części PIT zatytyłowanej „informacje uzupełniające” należy wpisać tzw. cel szczegółowy przekazania 1%: Krzys

Wszystkim ofiarodawcom dziękujemy.

Rodzice

Był sobie pan Maluśkiewicz
Najmniejszy na świecie chyba.
Wszystko już poznał i widział
Z wyjątkiem wieloryba.

Julian Tuwim

„Pan Maluśkiewicz i wieloryb”



Nasz kochany Pan Maluśkiewicz ma na imię Jeremi od początku ma niełatwo, a jego wyprawa na wieloryby, cokolwiek nimi będzie, bardzo zależy od tego, co się nam uda teraz osiągnąć w toku codziennej rehabilitacji.

Jeremi urodził się ciężko chory: cytomegalia wrodzona, małogłowie wrodzone, liczne stany zapalne, wcześniactwo. W wyniku powikłań po cytomegalii Jeremi ma liczne zmiany w mózgu, uszkodzony wzrok, zaburzone wchłanianie, refluks, padaczkę i czterokończynowe porażenie spastyczne.

Ma 15 miesięcy, a nie umie pełzać, nie raczkuje, nie siedzi, nie chwytą zabawek.

Mimo tego jest nadzwyczaj pogodnym dzieckiem i z uśmiechem na twarzy znosi dzielnie codzienne ćwiczenia.

Aby pomóc mu w osiągnięciu samodzielności rehabilitujemy Jeremiego wg. metody Vojty, NDT Bobath, hydromasażami, kiniziotapiem, prowadzimy rehabilitację wzroku, ćwiczenia logopedyczne.

Jeremi jest pod stałą opieką neurologa, gastroenterologa, okulisty, tyflopädagoga, logopedy i licznych rehabilitantów.

Niestety koszty opieki specjalistów oraz rehabilitacji są znaczne, a nasze możliwości finansowe - ograniczone, dlatego zwracamy się z prośbą o pomoc dla Jeremiego!

Obecnie staramy się zebrać środki na turnus rehabilitacyjny dla naszego syna, którego koszt to 7.000 złotych. Pionizator, oraz specjalny wózek rehabilitacyjny kosztujące łącznie kilkanaście tysięcy złotych.

Każda złotówka może pomóc nam zbliżyć się do celu.

Dzięki Fundacji Zdążyć z Pomocą można także ofiarować dla Jeremiego 1% swojego podatku.

Chcąc nas wspomóc należy: w rozliczeniu PIT w części zatytyłowanej „wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)” wpisać numer KRS Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”: KRS 0000037904

W części PIT zatytyłowanej „informacje uzupełniające” należy wpisać tzw. cel szczegółowy przekazania 1%: 20287 Boczek Jeremi
Wszystkim ofiarodawcom dziękujemy.

Rodzice

8 marca 2013 r.

13

W 120 DNI PRZEZ CHINY

Witamy po długiej przerwie! Dawno nie dawaliśmy o sobie znać, a działo się przez ten czas bardzo wiele! Drobne problemy techniczne, takie jak brak wygodnej klawiatury do pisania, opóźniają trochę nasze relacje. Ale staramy się temu zaradzić.

Dochodziły nas „słuchy” że Szanowni Czytelnicy Kórnicanina śledzą nasze losy i ze zniecierpliwieniem czekają na kolejne wieści. Niezmiennie nas to cieszy! Jesteśmy poruszeni Państwa zainteresowaniem!

Jak już wspomniałam, sporo wody w Wiśle upłynęło od ostatniego artykułu - minęły Święta Bożego Narodzenia, Nowy Rok, a nasz, prawie cztero miesięczny pobyt w Chinach powoli dobiega końca. Przed nami jeszcze podróż do prowincji Yunnan, gdzie będziemy ubiegać się o wizy wietnamskie i w wolnym czasie doświadczając uroków najpiękniejszego rejonu Chin. Tam też, całą naszą „czwórka” zamierzamy ponownie rozpocząć kolejny etap wprawy - Wietnam.

Chiny zapiszą mi się w pamięci jako pierwsze, poznane przeze mnie, totalnie odmienne i egzotyczne państwo. Jego „inność” odbieram głównie przez pryzmat kuchni, architektury i kultury, które są fascynujące! choć czasem wymagają sporej tolerancji, by nie ulec pokusie oceniania.

Chiny to kraj ogromnych metropolii, bardzo do siebie podobnych; wieżowce, szare niebo, smog..., ale także piękne parki - oazy miejskie, gdzie codziennie rano i wieczorem chińczycy poddają się zajęciom ruchowym, by utrzymać się w doskonałej formie psycho-fizycznej, uliczki pełne restauracyjek i sprzedawców smakołyków, gdzie zawsze można kupić coś „dziwnego” do jedzenia.

Początkowo byliśmy rzucani przez los od jednego miasta do drugiego. Począwszy od Pekinu, przez Xian (gdzie odwiedziliśmy naszą drogą Kórnicankę Asię K.), Szanghaj, Changshe, Guilin, aż do tropikalnego raj w Sanya na południu kraju. Wprowadziliśmy też metodę podziałowego zwiedzania. Podążając za swoimi turystycznymi upodobaniami dzieli-

śmy się co jakiś czas na grupy dwu-osobowe. I tak np: grupa Agu&Ewa zwiedziła Pekin w zupełnie inny sposób niż grupa Mikołaj&Kamil. Podczas gdy chłopcy „zaliczali” najważniejsze zabytki architektury Pekinu, my poznawałyśmy sportowe oblicze tego miasta, biorąc udział w porannych ćwiczeniach Tai-Chi i pływając w olimpijskim basenie Water Cube'ie. Podczas pobytu w mieście Xian, Mikołaja, który jest miłośnikiem gór, nawet wysokie ceny wstępu nie powstrzymały przed wyprawą w góry Hua Shan, 100 km od Xian, by zdobyć pięć górskich szczytów. My w tym czasie... akurat plottkowa- liśmy i oglądaliśmy filmy będąc gośćmi u Asi. Ale proszę nie myśleć, że będąc w tym mieście oddawaliśmy się tylko prozaicznym zajęciom! Dwa razy prowadziliśmy lekcję angielskiego w chińskiej szkole językowej, odwiedziliśmy też Armii Terakotową i oczywiście zwiedzaliśmy miasto.

Szanghaj i jego okolice dały się poznać Agnieszce i Mikołajowi. Tam, pod nieobecność wujostwa, Agu zajmowała się ich pieskiem Daszanem (notabene, trzy miesiące po zakupie psa okazało się, że to jednak Dasza, nie Daszan...). A że działo się to na przełomie grudnia i stycznia, przyszło nam spędzić Święta oddzielnie. Ja z Kamilem dotarliśmy na tropikalną, chińską wyspę Hainan, gdzie w mieście Sanya „załapaliśmy” się do pracy we włoskiej restauracji. W Wigilię Bożego Narodzenia dzielił się... arbuzem i jedliśmy pizzę. Ekipa z Szanghaju natomiast spędziła Święta w bardziej tradycyjny sposób, zając się pierogami i kapustą u polskich przyjaciół.

Trzeba przyznać, że był to czas regeneracji naszych żołądków i uczt dla kubków smakowych. Mimo że chińskie jedzenie jest bardzo smaczne (choć bywa bardzo ostre!) brakowało nam już tradycyjnego chleba i bardziej europejskiego jedzenia. Zarówno u wujostwa w Szanghaju jak i w restauracji u Włocha Franco, smakołyków było pod dostatkiem.

Nasz epizod z pracą trwał dwa miesiące. W między czasie musieliśmy wyjechać za granicę, bo kończyła się ważność pierwszej

wizy (a gdy tak się dzieje trzeba opuścić Chiny, choćby na jeden dzień). Jako „zagranicę” uważa się także miasta Macao, Hong Kong i wyspę Tajwan. Trójka z nas wybrała Macao, zachęcona piękną europejską architekturą byłej kolonii portugalskiej, Mikołaj natomiast pojechał do Hong Kongu, by swoimi zwyczajem eksplorować tamtejsze góry (mało kto wie że Hong Kong to głównie teren górzysy). Miło było zaczerpnąć trochę „europejskiego powietrza” w Macao. Różnice dało się odczuć już po wyjściu z terminala - zachodni ład, czyste ulice, uporządkowany ruch samochodowy i wszelkiego rodzaju ZAKAZY i OSTRZEŻENIA; nie wolno palić, nie wolno przechodzić na czerwonym świetle, wyrzucać śmieci itp. W Chinach nikt się tym nie przejmuję. Palić można wszędzie, śmieci splukuje się raz dziennie do rynsztoka, a na drogach ruch odbywa się głównie przy udziale sygnalizacji dźwiękowej, czyli klaksonów.

Wiele bezcennych informacji i doświadczeń zdobyliśmy przez ostatni czas. Nie sposób wszystkiego przytoczyć na raz.

Właśnie za oknem rozbrzmiewa huk fajerwerków, oznaczający ostatni dzień obchodów Chińskiego Nowego Roku. Nasuwa się myśl, że to też koniec naszego pobytu w Państwie Środka.

Spędziliśmy tu cztery miesiące. Zwiedziliśmy wiele miast i wsi. Widzieliśmy piękne miejsca, smakowaliśmy przedziwne potrawy i doświadczyliśmy zadziwiających różnic kulturowych, a mimo to wiemy że to tylko namiastka. Ten kraj skrywa przed nami jeszcze sporo tajemnic, których nie sposób odkryć w tak krótkim czasie.

Może następnym razem!

Podróżowanie, nawet skromne, pochłania sporo nakładów finansowych. Wciąż można nas wesprzeć! Będziemy wdzięczni za każdą sumę wpłaconą na konto:

Ewa Zimniak

76 1140 2004 0000 3702 4453 8853



ŚWIETLIKI MAJĄ GŁOS!

„Parę słów o tym, jak przetrwać i nie zwariować w świetlicy szkolnej...”

Świetlica w Kórnickiej Jedynce... według statystyk zapisanych jest do niej: 170 uczniów z klas I - III, z czego uczęszczających dziennie: około 120.

Świetlica szkolna, to nie lada wyzwanie dla wszystkich wrażliwych, nieśmiałych, zagubionych i tęskniących za rodzicami uczniów.

Sala, nie rzadko przypominająca poczekalnię dworcową, gdzie panuje ruch i rozgardiasz.

Nie musi być jednak miejscem ponurym, a już tym bardziej nieprzyjaznym.

Podjęłam próbę przekonania dzieci do zalet świetlicy, udzielając nieco przekornych wskazówek, które mają pomóc w przetrwaniu tym, którzy czują się „wrzuceni” w cały ten chaos.

Wspólnie ustaliliśmy: co w ogóle dzieje się na co dzień w świetlicy?

Nasze spostrzeżenia wynotowaliśmy tworząc tzw. mapę mentalną.

Okazało się, że jedni bawią się, drudzy odrabiają lekcje, jedzą śniadanie, rysują, układają puzzle, grają w gry planszowe, biorą udział w quizach, zagadkach, konkursach, oglądają bajki. Wszystko to, dzieje się w jednym czasie, w jednym pomieszczeniu, czyli całkiem jak w... kosmicznym świecie.

Taka jednak jest - świetlicowa rzeczywistość, w której wbrew pozorom wielu dzieciom udaje się miło spędzić czas wolny od zajęć dydaktycznych.

Pomocne w tym, okazują się być pewne strategie, które uczniowie nagminnie stosują, nie zawsze zdając sobie z tego sprawę.

Podczas zajęć uporządkowaliśmy owe strategie uczniowskiego „przetwarzania” w świetlicy szkolnej, nadając im - przydomki.

Strategię Tygrysa z „Kubusia Puchatka” określiliśmy zachowania polegające na wtopieniu się w tłum, czyli bycia wszędzie.

Często uczniowie po wejściu do świetlicy „trochę” rysują, bawią się, dokazują, by za chwilę rzucić się w wir zabawy. Pani Świetliczanka po kilku minutach nie jest w stanie ocenić

zachowania owego Tygrysa, który niby jest, a jednak trudno go znaleźć.

Strategię Kobry nazwaliśmy zachowania nie zbyt poprawne, polegające na wejściu w łaski pani, niby to dobrym zachowaniem. Potrzebne jest to, aby w razie ataku kolegów, kopnąć któregoś podstępnie w kostkę, zwalając przy tym całą winę na niego.

Najbardziej lubianą przez świetlicowców bywalców strategię postępowania określiliśmy - strategią Kumpla. Któż z nas nie chciałby po wejściu do świetlicy zobaczyć najlepszego kolegę (lub koleżkę). Wtedy jako grupa jest się nie do ruszenia. Można robić co się chce, byle oczywiście nie przeszkadzać pani.

Strategię Sojusznika - niestety obecną w naszej świetlicy - określiliśmy zachowania polegające na przyłączeniu się do najgłośniejszej, najliczniejszej i najbardziej zawiadackiej grupy w świetlicy. Wtedy zostaje się tzw. „swoim”.

Na szczęście Świetliki słusznie zauważyły, że nie zawsze jest się wtedy „swoim” dla siebie, robiąc rzeczy, których normalnie byśmy się wstydzili.

Strategię Kolegi/ Koleżanki Pani Świetliczanki, nazwaliśmy zachowania, które stosują ci, którzy dosiadają się do biurka pani, dużo z nią rozmawiają, nie rzadko rysują dla niej laurki, stale służą pomocą. Trzeba jednak uważać, by nie zostać posądzonym o lizusostwo!

Najbezpieczniejszą strategią postępowania, lubianą przez wychowawców, posiadającą liczną grupę zwolenników w naszej świetlicy, okazała się - strategia Dobrego Ucznia, która w tym wypadku ma nie wiele wspólnego z nauką. Polega za to na stosowaniu zasad kultury osobistej wobec innych.

Uczeń, który chętnie bierze udział w zajęciach świetlicowych, odrabia prace domowe, zawsze może bowiem liczyć na pomoc i wsparcie pani Świetliczanki.

Podsumowując naszą pracę na temat strategii postępowania uczniów w świetlicy, wyciągnęliśmy ciekawe wnioski. Okazało się, że pomimo całego rozgardiaszu, który nie rzadko panuje w naszej sali, wiele z dzieci czuje się w świetlicy lepiej niż w swoich klasach.

To tutaj można pobawić się z ulubioną koleżanką, pożartować, pograć, pobudować

z klocków, poczytać, pospiewać, zrobić” coś z niczego”, wspólnie odrobić lekcję.

W chwilach tęsknoty za mamą, nie rzadko z łezką w oku, jest ktoś, kto pocieszy, przytuli.

Przekraczając progi świetlicy szkolnej uczeń spotka zawsze uśmiechniętą i życzliwą panią, gotową pomóc tym, którzy znaleźli się w tej „kosmicznej rzeczywistości”, jaką jest... świetlica szkolna.

„Co się kryje w sercu na dzień?

Kto przeczyta ten odgadnię.”

Uczucia to ważne i potężne siły w naszym codziennym życiu. Wszyscy je przeżywamy. My dorośli i dzieci.

Zdarza się jednak, że nie potrafimy ich nazwać, określić tego, co przeżywamy. Dlatego warto już od najmłodszych lat uczyć dzieci rozpoznawania i nazywania emocji, które im towarzyszą. Wystarczy o tym z nimi po prostu rozmawiać.

W ramach świetlicowych „popołudniowych spotkań z książką” na nasze Walentynkowe zajęcia „zaprośiliśmy” - uczucia.

Pomocą posłużyła nam książka pana Marcina Brykczyńskiego, autora licznych zbiorów wierszy i opowiadań dla dzieci.

Kiedy uciły dźwięki Muzycznej Poczty Walentynkowej ze szkolnego radiowęzła, opadły emocje po otrzymanych kamietach z życzeniami od tajemniczych wielbicieli, rozpoczęliśmy naszą zabawę.

Punktem wyjścia uczyniliśmy wierszyki - zagadki w których skrywały się nazwy uczuć.

Rozmawialiśmy o obojętności, życzliwości, strachu ale i o pewności siebie. Wiele z nazw uczuć należało dzieciom bliżej wyjaśnić, podać przykłady.

Nie rzadko związane były one z problemami szkolnymi w kontaktach z rówieśnikami.

Jak przystało na okoliczność Walentynek, listę uczuć zamknęło słowo „miłość”, wyrażone w wierszyku:

„KOCHAM MAMĘ,
KOCHAM TATĘ,
BO SĄ DLA MNIE
CAŁYM ŚWIATEM”.

Beata Godlewska



Strategia dobrego ucznia.

ŚWIAT FRYCKA

Podczas różnych uroczystości Kórnickiego Stowarzyszenia Pomocy Niepełnosprawnym Intelktualnie i Ruchowo „Klaudynka” wysłuchać można niezwyklej koncertów Fryderyka Zygmanowskiego grającego na fiałolecie.

Frycek (urodzony 9 czerwca 2003 roku), należy do „Klaudynki” od 2007 roku i dzięki stowarzyszeniu uczestniczy w zajęciach z hipoterapii oraz różnych imprezach integracyjnych. Jego mama - Alicja Halam-Zygmanowska przez dwa lata pełniła funkcję wiceprezesa tego Stowarzyszenia. Jest zadowolona, że stowarzyszenie tak znacząco pomogło jej synowi.

Na początku, po urodzeniu Fryderyk był zdrowym dzieckiem. Dopiero w wieku 3 lat zaczął cofać się w rozwoju z mową. Kiedy miał 4 lata, został u niego zdiagnozowany autyzm dziecięcy.

Uczył się czytać w domu z terapeutką i z rodzicami. Pani Alicja nie sądziła, że przyniesie to efekt, tymczasem okazało się, iż chłopiec wszystko pamiętał.

Od 2007 roku zaczął uczęszczać do Przedszkola nr 2 w Bninie. Pani Alicja wspomina, że miał tam bardzo przydatne zajęcia rewalidacyjne, terapię behawioralną, logopedię, a nawet zajęcia usprawniające ruchowo. Zanim poszedł do tego przedszkola, prawie nic nie mówił, najczęściej krzyczał, a dzięki odpowiednim warunkom w przedszkolu znacznie się rozwinął.

W klasie „0” Szkoły Podstawowej w Kórniku znalazł się w 2009 roku. Obecnie jest w klasie integracyjnej III a i zdaniem pani Alicji daje sobie radę. Na razie z powodzeniem rozwiązuje testy takie same jak jego zdrowi rówieśnicy. Z ostatniego dostał 5 +, a matematyki nawet 6!

Frycek na początku swojej drogi do usprawnienia był wyłączony, żył w swoim świecie, nie chciał uczyć się. Teraz to się znacznie zmieniło. Część lekcji odrabia samodzielnie. Jest uzdolniony językowo. Chętnie uczy się języka angielskiego – jest to jego ulubiony przedmiot. Oprócz lekcji szkolnych uczęszcza na dodatkowe zajęcia z tego języka prowadzone w szkole, a finansowane przez Unie Europejską. Brakuje mu natomiast wyobraźni, nie myśli abstrakcyjnie, stąd nie lubi pisać wypracowań z języka polskiego i trzeba mu pomagać w tym przedmiocie.

Frycek zwierza się, iż najbardziej lubi wychowawczynię – Danutę Szary, ale też jego lubianymi paniami są Janina Sobańska i Dorota Roemer. Zajęcia logopedyczne prowadzi z nim Grażyna Wiśniewska, która

dwa razy w tygodniu ćwiczy z chłopcem wymowę i poszerza jego zasób słów.

Pani Alicja podkreśla, że wbrew opinii, że niepełnosprawne dziecko powinno uczyć się w szkole w Poznaniu, w Szkole Podstawowej w Kórniku syn uzyskał odpowiednie warunki do nauki. Mama Fryderyka jest bardzo zadowolona, że jego nauczycielki poświęcają mu tyle uwagi i cierpliwości.

Frycek ma także zajęcia rewalidacyjne – m. in. muzyczne, które uspokajają go. Jest z nich bardzo zadowolony. Być może

syn się tak rozwija. Chłopiec ma świetną pamięć. Niestety, nie radzi sobie z hałasem, dlatego uczestniczył w terapii słuchowej. Pani Alicji zależy, by swoją edukację w podstawówce – od czwartej klasy kontynuował według dotychczasowych zasad, czyli uczył się z rówieśnikami. Obecnie trudno przewidzieć jakie będą jego edukacyjne perspektywy. Frycek marzy, by w przyszłości zostać kucharzem. Zdaniem jego mamy to, czy będzie mógł zdobyć zawód, będzie zależne od przepisów dotyczących edukacji niepełnosprawnych. Z opowiadań innych matek dzieci z autyzmem, jego mama wie, iż młodzi ludzie mają problemy z podejmowaniem nauki w szkołach zawodowych, gdyż są obawy, czy dadzą sobie radę.

Pani Alicja przewiduje, iż Frycek będzie związany ze swoją rodziną. Czuje się on bezpiecznie, gdy widzi znajome twarze, koleżanki i kolegów ze szkoły. Nawiązuje kontakt z rówieśnikami. Ma natomiast problem z segregowaniem informacji.

Konieczność opieki nad Fryckiem wymagała, by jego mama zrezygnowała z pracy zawodowej. Musi chłopca prowadzić do i przywodzić ze szkoły. Chłopiec źle znosił pobyt w świetlicy, tęsknił za mamą, płakał, był zmęczony hałasem. W sytuacji, gdy pani Alicja nie może pójść lub wrócić z nim ze szkoły, robią to jej rodzice – pani Jolanta i Jacek. Frycek ma rodzeństwo: 5-letnią Idę oraz 8-letniego Ignacego.

Koszty prowadzenia dodatkowych terapii były duże. Państwo Alicja i Sławomir Zygmanowscy w miarę możliwości wszystkie pieniądze przeznaczali na ten cel. Dlatego dopiero

11 lat po zawarciu małżeństwa mogli kupić sobie mieszkanie. Jednak pani Alicja podkreśla, że tak trzeba było uczynić, by syn osiągnął odpowiedni rozwój. Wprawdzie pan Sławomir jako głowa rodziny jest odpowiedzialny za jej utrzymanie, ale też w miarę swoich możliwości zajmuje się Fryckiem: jeździ na hipoterapię, uczy jeździć na rowerze, woził chłopca na logopedię itd. Obecnie chłopiec ma mniej zajęć terapeutycznych, gdyż jego mama uważa, że nie powinien być nimi zbyt obciążany.

Koszty terapii Frycka są nadal duże. Na pięcioosobową rodzinę pracuje tylko pan Sławomir. Stąd chłopiec jest pod opieką Fundacji „Zdążyć z pomocą” z Warszawy zajmującej się przede wszystkim autystycznymi dziećmi, która pozyskuje środki w postaci 1 % podatku od osób chcących zrobić taką wpłatę.

Tekst i foto Robert Wrzeński



Frycek z mamą i rodzeństwem

dzięki temu uczestniczy teraz już z kolegami w lekcjach wychowania fizycznego, choć przedtem ze względu na różnicę sprawności nie brał w nich udziału. Nie może jedynie chodzić z grupą na basen, ale robią to z nim rodzice.

Swoje uzdolnienia muzyczne rozwija uczyć się u Jadwigi Chałupki gry na fiałolecie. Pani Jadwiga uczy go w domu nieodpłatnie, jako wolontariuszka.

Podczas naszych odwiedzin Frycek zagrał na fiałolecie dwa utwory: „Jesień” oraz „Gdy wszyscy świeci”. Wspomniane już występy odgrywają u niego rolę terapeutyczną. Nie chodzi, by został gwiazdą, lecz ma ośwoić się z takimi sytuacjami, czuć się dowartościowany.

Dodatkowo od jesieni uczy się grać na fortepianie w szkole „Biały fortepian” Macieja Nowaka. W swoim domu ma pianino, na którym ćwiczy grę.

Mama Frycka jest szczęśliwa, że jej

ZABAWA KARNAWAŁOWA W KONARSKIM

„Ach co to był za bal”

W karnawale ANNO DOMINI 2013, w miesiącu lutym, w dniu dziewiątym, w świetlicy w Konarskim odbyła się zabawa taneczna, zorganizowana przez Koło Gospodyń Wiejskich z Konarskiego, dla wszystkich mieszkańców i nie tylko. Według balowiczów była to zabawa na 102, a miejsca były wypełnione po brzegi. Atrakcją było co niemiara: były występy, śpiewy, bardzo interesujące nagrody do wygrania w loterii

fantowej oraz występ przygotowany przez przewodniczącą Koła Gospodyń, którym to zabawa została oficjalnie, na wesoło i z wielkim humorem rozpoczęta. Jaki początek tak i cała zabawa. Wszyscy bawili się wyśmienicie, a szaleństwom tanecznym nie było końca. Nad pokrzepieniem ciała czuwała Pani Krysia suto zastawiając stoły pysznym swoim jadłem. Do tańca przygrywał zespół muzyczny, przy którym wszyscy bawili się szampańsko do samego

białego rana. Ale wszystko co dobre szybko się kończy ale nie martwmy się za rok znów będzie karnawał i już dziś nie możemy doczekać się następnej zabawy w Konarskim, dziękując jednocześnie wszystkim uczestnikom balu, za tak wspaniałą pełną integracji i dobrego humoru zabawę.

Koło Gospodyń w Konarskim



KONCERT CHARYTATYWNY

PKPS W POZNANIU Z AKCENTAMI KÓRNICZANINAMI.



Wszyscy w Kórniku poszukujący pomocy w trudnej sytuacji życiowej wiedzą, że mogą na taką pomoc liczyć. Działa tu kilka organizacji niosących pomoc osobom będącym w trudnej sytuacji życiowej. PKPS działa w Polsce i w Kórniku nieprzerwanie od 1958 r. Jedną z form działania PKPS jest organizowanie koncertów charytatywnych. Dnia 25 lutego w Auli Uniwersyteckiej w Poznaniu odbył się taki koncert zorganizowany przez Wielkopolski Zarząd Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Społecznej. W programie wystąpił kabaret Ciach z Zielonej Góry. Zebrane pieniądze zostaną przekazane na dofinansowanie świetlicy przy ul. Św. Marcina „Tulipanki”, która obchodzi 15. lecie swojej charytatywnej działalności wśród dzieci rodziców korzystających z pomocy społecznej. Wśród 33 sponsorów tej wojewódzkiej akcji charytatywnej znalazł się Urząd Miejski w Kórniku oraz Przedsiębiorstwo TFP Tektury Faliste

z Dzieciomierowa.

Podczas uroczystości Dyrektor Generalna Rady Naczelnej PKPS w Warszawie, Ewa Kuruliszwili, udekorowała złotymi i srebrnymi odznakami PKPS liczne grono działaczy PKPS między innymi z kórnickiego koła. Złotą Odznaką Zasłużonego Działacza PKPS otrzymał Bogdan Wesołek. Srebrnymi Odznakami udekorowano Aleksandrę Grzelakową i Marię Smolarkiewicz. Pracami PKPS w Kórniku kieruje ośmioosobowy Zarząd Terenowy. W przeszłości PKPS w Kórniku był agendą Urzędu, a obecnie liczy pięciu członków pomagających finansowo oraz 90 członków zwyczajnych. Podczas uroczystej Gali w Auli Uniwersyteckiej przed liczną zebraną publicznością Bogdan Wesołek podzielił się swoimi doświadczeniami z wieloletniej pracy w PKPS.

Kazimierz Krawiarz

UWAGA RODZICE DZIECI
W WIEKU PRZEDSZKOLNYM!!!

Przedszkole „BAJKOWY DWÓR” w Kórniku zaprasza dzieci w wieku 2,5-5 lat, które nie uczęszczały dotychczas do przedszkola wraz z rodzicami na wyjątkowe „Przedszkolne zajęcia ruchowe”, które odbędą się dnia 23 marca 2013r., w godz. od 9.00 do godz.11.00.

Zajęcia pomogą dzieciom w:

- nawiązaniu kontaktu z rówieśnikami,
- odkrywaniu radości ze wspólnej zabawy,
- dadzą możliwość uczestnictwa w zabawach ruchowych razem z mamusiami lub tatusiami,
- pomogą w zapoznaniu z zabawami ruchowymi przeprowadzanymi Metodą Ruchu Rozwijającego Weroniki Sherborne.

Dzieci podczas zajęć znajdują się pod opieką rodziców. Uprzejmie prosimy o zabranie obuwiu zmiennego zarówno dla dzieci, jak i rodziców oraz ubrania się w „luźny” – wygodny strój do ćwiczeń.

Po zajęciach zapraszamy na wspólne zwiędzanie przedszkola!

Ilość miejsc ograniczona – zapisy na zajęcia telefonicznie do dnia 15 marca 2013r.

Przedszkole „Bajkowy Dwór”,
ul. Młyńska 39, Kórnik;
tel. 616460885 lub 511877351.

Serdecznie zapraszamy!!!

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

W BNINIE (1932-1939)

Obecnie w mediach toczy się ożywiona dyskusja o feministkach. Kobiety w dalszym ciągu walczą o równouprawnienie, a nie tylko świętowanie 8 marca. Dzień Kobiet ich nie satysfakcjonuje. O działalności kobiecych organizacji w Kórniku i Bninie w okresie międzywojennym wiadomo, że były to prężne organizacje. Dzisiaj poszukujemy starych zdjęć i dokumentów dotyczących działalności tych stowarzyszeń.

W latach II Rzeczypospolitej Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ) i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM) były najliczniejszymi organizacjami młodzieżowymi w Polsce i w 1938 r. liczyły 331 tys. członków, z przewagą młodzieży żeńskiej. Drugim pod względem liczby członków był ruch młodzieży wiejskiej Centralny Związek Młodej Wsi „Siew” i Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” skupiające 262 tys. młodzieży. Trzecim co do wielkości był Związek Harcerstwa Polskiego – 190 tys. harcerzy. „Sokół” skupiał zaledwie 100 tys. sokolów i sokolic. Kolebką katolickich stowarzyszeń młodzieży żeńskiej była Wielkopolska, tu bowiem najpierw tworzono te organizacje i w Poznaniu powołano dla nich centrum archidiecezjalne (Związek Młodych Polek). W Poznaniu powstał też centralny ośrodek ogólnokrajowy w postaci zjednoczenia związków diecezjalnych, a od 1934 roku – Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej. Nazwa „Młode Polki” związana była wyłącznie z organizacją wielkopolską i nie była używana w innych dzielnicach Rzeczypospolitej. Nazwa ta przetrwała też w zbudowanym przez Centralę wielkopolską ze składek członkowskich Domu Młodej Polki w Bninie. Organem prasowym centrali wielkopolskiej był miesięcznik „Sprawie Służ”, którego wszystkie numery zachowały się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ) w Bninie powstało w 1932 r. z inicjatywy ks. Szczepana Janasika. Pierw-

szą prezeską i współzałożycielką była Bolesława Józwiak. W 1932 r. koło liczyło 32. drużyny. Bnin stał się w latach 30tych centrum działalności i życia KSMŻ. Głównymi animatorami bnińskich wydarzeń byli Ks. Szczepan Janasik, ks. Jan Ludwiczak i Zofia Ozdowska. W dniach 20-21 maja 1935 r. odbył się w Poznaniu Jubileuszowy Zlot 15-lecia KSMŻ z udziałem 9000 druhen, na którym bp Walenty Dymek dziękował ks. Janowi Ludwiczakowi za gorliwe zajmowanie się budową Domu Młodej Polki w Bninie. W 1934 r. otwarto w Bninie „Dom Młodej Polki”. Stał się on podstawowym miejscem organizacji zamkniętych rekolekcji, kursów WF, kolonii letnich, kursów świetlicowych, szkoleń dla kierowców, szkoleń dla naczelniczek. Program szkoleń obejmował również zajęcia z prowadzenia gospodarstw domowych, jego budżetu, urządzania domu, narzeczeństwa, higieny kobiety, oczekiwania na dziecko, pielęgnacji niemowląt i wychowania dzieci a także wszelkie aspekty życia religijnego. Bnin dzięki temu domowi zdecydowanie zyskał na znaczeniu i znany był w całej Wielkopolsce.

Od 1935r. prezeską koła KSMŻ została Maria Dymna redaktorka „Gościa Niedzielnego” ukazującego się w Krakowie, drukowanego w drukarni jej brata Jana. W 1938 koło KSMŻ w Bninie liczyło 60 druhen, które działały w Kole Śpiewackim oraz w Chórze Kościelnym. Działało również koło muzyczne i Wychowania Fizycznego. Ćwiczenia sportowe odbywały się na dziedzińcu plebańskim. Działały również dwa zespoły Przysposobienia Rolniczego. KSMŻ w Bninie organizowało także kursy gotowania, haftu i zajęcia dla przyszłych gospodyń domowych. Wiadomo nam, że Koło KSMŻ posiadało swój sztandar, lecz ten wojny nie przetrwał.

Na podstawie kilku zachowanych fotografii przedstawiających działalność Młodych Polek w Bninie możemy odtworzyć składy osobowe zespołów oraz członkiń KSMŻ w Bninie. Autorzy niniejszego artykułu zwracają się do czytelników o uzupełnienie wiedzy i o sięgnięcie do swoich

pamiętek rodzinnych dotyczących KSMM i Ż w Bninie i w Kórniku. Liczymy również na pomoc w identyfikacji osób na załączonych zdjęciach, które będziemy sukcesywnie publikować w Kórnicaninie oraz na stronie internetowej Izby Pamiątek Regionalnych, równocześnie dziękujemy byłym członkiniom Młodych Polek z Bnina, za dotychczasową pomoc w rozpoznawaniu osób na zdjęciach

W okresie okupacji działalność KSMŻ w Bninie zawieszono, chociaż wiadomo o działalności konspiracyjnej ks. Szczepana Janasika, redaktora i wydawcy konspiracyjnej gazetki pt. „Bóg i Ojczyzna”. Dom „Młodej Polki” w Bninie został przejęty przez Niemców na Szkołę Hitler Jugend.

Po wyzwoleniu przystąpiono do odbudowy organizacji KSMŻ i życia kulturalno-oświatowego. Centrum tej działalności skupiało się w Domu Katolickim udostępnionym przez jego budowniczego ks. Szczepana Janasika. Odbywały się tam liczne spotkania muzyczne, przedstawienia, próby chórów i orkiestry oraz zabawy.

Rok 1949 położył kres działalności stowarzyszeń katolickich w Polsce. Podobny los spotkał inne stowarzyszenia takie jak: chóry kościelne, bractwa kurkowe, sokoły i inne. Majątek tych stowarzyszeń przejęło Państwo. Dom Młodej Polki w Bninie zamieniono na Dom Dziecka.

**Kazimierz Krawiarz
z udziałem JP z Bnina**

Źródła:

Ks. Leszek Wilczyński „Młode Polki” Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w Wielkopolsce. 1918-1939. Toruń 2005. Wydawnictwo: Adam Marszałek.

Ks. Wilczyński Leszek . „Sprawie Służ” Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w Wielkopolsce. Toruń 2012. Wydawnictwo: Adam Marszałek



Fotografia po prawej: Zespół Młodych Polek z Bnina na zawodach w Śremie 26.09.1937 r.

Na odwrocie opis „Młode Polki Bąkowska i koleżanki i podpis Bolesława Józwiakówna (zdjęcie z prywatnego archiwum Aleksandry Goli, córki Jana i Franciszki z Łapińskich Mikołajczakowej).

Prosimy o pomoc w zidentyfikowaniu osoby nierozpoznaną (Foto powyżej).



MOI SĄSIEDZI ABRAM ICEK I MOSIEK

- KÓRNICKA POLIN W CZASACH BIAŁEJ DAMY -

Szkic autorstwa K. W. Kiełsińskiego - Żyd z Poznania.



Władająca Kórnikiem w XVIII wieku Teofila z Działyńskich Szoldrska-Potulicka, słynna „Biała Dama” dała się poznać jako sprawiedliwa i dobra Pani na kórnickich włościach. Dokładając swoją cegiełkę do odbudowy i renowacji kórnickiej kolegiaty, starała się w duchu tak modnego obecnie ekumenizmu dbać także o swoich poddanych innych wyznań. Polin to słowo mające dwa znaczenia. W języku jidysz, będącym językiem Żydów aszkenazyjskich zamieszkujących tereny Europy środkowo-wschodniej, słowo to oznaczało Polskę. Po hebrajsku odczytywać to można jako „tu zamieszkamy, tu spoczniemy”. Wprawdzie pierwsi mieszkańcy Kórnika wyznania mojżeszowego pojawili się tu zapewne już znacznie wcześniej, to właśnie za czasów Teofili następuje znaczny wzrost liczby mieszkańców pochodzenia żydowskiego. Dzięki mądrej polityce rządzącej miastem, wielu z nich znalazło swoją Polin właśnie w Kórniku. Jako, że jedynym praktycznie obecnie pozostałym po starszych braciach w wierze, jak nazwał ich papież Jan Paweł II śladem jest przejście do miejsca gdzie kiedyś stała synagoga, tzw. ucho igielne, i resztki macew (nagrobków) z dawnego kirkutu (cmentarza), przenieśmy się chociaż na parę minut lektury tego krótkiego tekstu 250 lat w przeszłość. Przenieśmy się w rzeczywistość, której już nie ma...

Kiedy w 1700 roku Zygmunt Działyński podpisywał przywilej dla Żydów w Kórniku, rozpoczynała się właśnie Wielka Wojna Północna trwająca od 1700 do 1721 roku. Wojna, w której pomimo, że Rzeczpospolita Obojga Narodów nie była oficjalnie stroną w konflikcie, a która spustoszyła i doprowadziła do ruiny cały kraj. Nie powinno więc dziwić, że chętnie zgadzano się, na osiedlanie się osadników wyznań innych niż rzymsko-katolickie również i w Kórniku. Wśród nich byli i Żydzi. Co istotne nie mieszkali oni tu w gettach, ani wydzielonych dzielnicach. Domy żydowskie były z reguły przemieszane z chrześcijańskimi. Początkowo modły odprawiane były w synagodze istniejącej już przed 1623 rokiem. Znana z licznych reprodukcji fotograficznych synagoga drewniana, rozebrana przez Niemców w czasie II wojny światowej powstała dopiero w 1768 roku. Obie świątynie przez pewien okres czasu istniały i działały one równolegle. Dość prędko bo już w 1782 roku

dom modlitwy wymagał naprawy dachu. Co ciekawe wymagano wówczas, by budowane synagogi nie były budynkami wysokimi. Nie mogły przesłaniać i górować nad kościołem katolickim. Ludność żydowska była dobrym źródłem dochodów dla kórnickiej majętności, gdyż obłożona była rozlicznymi podatkami. Za ubój mięsa pobierano od nich 1 tynfa za wola, za cielaka 1 szostaka, jeśli zaś ubój miał miejsce przy ratuszu zapłacić trzeba było 1 talara. Dodatkowo kahał, czyli gmina żydowska zobowiązana była do zapewnienia transportu, tzw. podwod. „Biała Dama” domagała się, by zapewniać jej transport do Poznania, Leszna lub Wschowy lub Ronowa, gdzie również często spędzała czas. W pismach i rozporządzeniach wydanych przez Teofilę wspomina ona i podkreśla, że nadużywa się jurysdykcji wyższej instancji, zwracając się często do niej, z pominięciem osoby rabina, który pełnił również funkcję sędziego i rozjemcy. Pod karą grzyby nakazywano, aby każdy Żyd miał w swoim domu krzesiwo i laternę. Miało to zapobiec sytuacjom grożącym wybuchom pożarów, gdyż w tym samym rozporządzeniu dalej pisano, że w sytuacji przenoszenia ognia „w garstku lub skorupie” karani będą zarówno Ci którzy ogień tak przenosili, jak i Ci którzy od nich ogień tenże pobierali. Na kwestie ognia „Biała Dama” była szczególnie wyczulona. Wszak wydała nawet specjalny dekret, nakazujący mieszkańcom Kórnika, by po cegły na budowę kominów do pieców, w domostwach udawali się do ruin zamczku Górków, który miał mieć swoją siedzibę po drugiej stronie kórnickiego jeziora.

Także handel wełną opatrzony był licznymi restrykcjami. Zabraniano handlu pokątnego, z pominięciem wagi miejskiej na której uiszczano od razu podatki należne dworowi. Nie można było również trzymać wozów z wełną pod domem, a jeśli ktoś odważył by się handlować nią przed ważeniem i uiszczeniem odpowiednich podatków, jego towar podlegał konfiskacie, a sam zainteresowany dodatkowo karany był grzywną 10 talarów. Podobne podatki płacili również handlarze końmi, miodem i przyprawami oraz zbożem.

Kórnicki kahał, czyli gmina, ma również swój „czarny charakter” w osobie Jakuba Pieczlika. W 1757 roku zostaje on wygnany z Kórnika, nie wiemy za jakie przewinienie. Po około dwóch latach – 4 kwietnia 1759 roku, po tym gdy dobre opinie nt. sprawowania wygnańca docierają do uszu Teofilii zostaje on przywrócony w prawach mieszkańca Kórnika, i powraca tu. Stan wygnania nie odbija się raczej negatywnie na stanie finansów naszego bohatera, bo już w styczniu 1760 zwraca się on o pozwolenie na budowę domu, które otrzymuje. Pieczlik zapewne dorobił się na handlu nielegalnym alkoholem w swojej karczmie. Wszyscy kórnicki karczmarze zobowiązani byli kupować alkohol na dalszą sprzedaż tylko z folwarcznej gorzelni, celem wspierania produkcji własnej. W kilku austriach (karczmach) sprzedawano jednak wódkę obcą, a nie kórnicką. W związku z wykryciem tego przewinienia handlarze musieli zapłacić w marcu 1760 roku po 4 ruble kary. Wśród licznego grona na które składali się żydowscy

karczmarze Salomon Poznański, Abram Moško, Nocher Osier, Lewek Krawiec i Mychał zieć Lewkowy, był również i nasz wspominany już wcześniej Pieczlik Jakub. Dodatkowo Mosiek Kórnicki posiadający własny sprzęt gorzelni ostrzeżony został, że nie może sprzedawać gorzałki innej jak tylko tej zakupionej z produkcji folwarcznej na Prowencie, pod karą grzywny w wysokości 50 talarów. Również dla niego nie byłaby to pierwszyna, gdyż w lutym 1760 roku zламаł on zakaz sprzedaży alkoholu i handlował tymże. Żydom zezwala się na własną produkcję wódki dopiero w 1772 roku, gdy we wrześniu zgodę na to otrzymuje Martki Osier.

Pani na kórnickim zamku tak silnie interesowała się losem swoich żydowskich poddanych, że w sierpniu 1763 roku wydała wskazówki dla synagogi kórnickiej, które miały zostać ogłoszone w szkole talmudycznej, jakie walory powinien posiadać kandydat na kórnickiego rabina. Kryteria były dość proste. Rabin, nie mógł mieć krewnych ani żadnych koligacji w kahalie kórnickim, no i nie mógł być zbyt ubogi.

Bardzo ciekawym dokumentem zachowanym praktycznie w całości w zbiorach Biblioteki Kórnickiej PAN jest spis ludności żydowskiej z Kórnika z 1765 roku. Jest to nieocenione źródło do badań socjologiczno-demograficznych. Z jego lektury dowiadujemy się, że całkowita liczba ludności żydowskiej w Kórniku to 385 osób, które stanowiło 79 rodzin żydowskich i żyli oni w 32 gospodarstwach domowych. Z tych 32 gospodarstw, aż 28 podnajmowało kwatery swoim współwyznawcom, zaledwie 4 należące do elit finansowych mogły sobie pozwolić na samodzielny byt. Spory procent rodzin miał służące, z których, co ciekawe większość pochodziła ze Śremu. Rodziny żydowskie zazwyczaj posiadały po kilkoro potomstwa, na 79 zaledwie 5 rodzin nie posiadało dzieci. Jeśli chodzi o zawody wykonywane to najczęściej trudnili się oni handlem, prowadzili karczmy. Byli wśród naszych Żydów również krawcy, kuśnierze, oraz cyruliki Abram. Pośród imion mieszkańców Kórnika wyznania mojżeszowego przewijają się najczęściej z imion męskich: Lewek, Mosiek, Berle, Jakief, Abram, Bejer, Leybus, Józef i Salomon. Pieć piękną stanowiły panie: Royze, Ruchela (Rachela), Ester, Marge, Rytke, Blume, Sara, Hane.

Teofila z Działyńskich Szoldrska Potulicka umiera w 1790 roku, Kórnik trafia w ręce zaborców w 1793 roku, jak część prowincji Prus Południowych. Indaganda pruska, a więc ankie-ta rozesłana przez władze pruskie do urzędów miejskich ziem zdobytych w ramach zaborów z 1793 roku notowała liczbę mieszkańców wyznania luterńskiego (de facto Niemców) w liczbie 250, katolików 632, oraz Żydów 636. Jak więc widać, pomimo licznych obustrznych, oraz obciążań fiskalnych Kórnik musiał być miejscem do życia bardzo przychylnym, skoro w ciągu niecałych 30 lat liczba ludności żydowskiej tu uległa praktycznie podwojeniu, by swoje apogeum osiągnąć ok. 1840 roku, gdy tutejsza gmina żydowska liczyła ok. 1200 członków

**Grzegorz Kubacki
Biblioteka Kórnicka PAN**

PRACOWITY POCZĄTEK ROKU W UKS TKD KÓRNIK



Bardzo intensywnie 2013 rok rozpoczęli zawodnicy Uczniowskiego Klubu Sportowego „TKD-Kórnik”. Trójka najlepszych zawodników: Łukasz Nowak, Mateusz Nowak i Jakub Posadzy została powołana do Kadry Wojewódzkiej: Łukasz kadry młodzików, a Mateusz i Kuba kadry juniorów. W związku z tym wzięli oni udział w dniach 12-22 stycznia w zgrupowaniu KWJ i KWM w Karpaczu. Pod okiem trenerów Roberta Sadurskiego, Waldemara Łakomego, Łukasza Schefflera i Marka Zawadki chłopcy przygotowywali się do nowego sezonu startowego. Każdego dnia mieli kilka treningów, ale także wycieczki w góry oraz gry i zabawy obozowe.

Gdy chłopcy przebywali na obozie, dotarła też do Nas wiadomość, że Mateusz Nowak w plebiscycie zorganizowanym przez „Nasz Głos Poznański” został uznany za Najpopularniejszego Sportowca Roku 2012! W zakończonym w piątek 18-tego stycznia głosowaniu Mateusz uzyskał 25,4% wszystkich głosów. Na liście nominowanych do tego tytułu znalazło się 56 sportowców wytypowanych przez przedstawicieli poznańskich mediów, samorządów Poznania i 19 okolicznych gmin, które swoim zasięgiem obejmuje „Nasz Głos Poznański”.

W dniach 2-3 marca w niemieckim Sindelfingen odbyły się Pierwsze Mistrzostwa Świata Taekwondo Dzieci zorganizowane przez Światową Unię Taekwondo. Nie mogło na takiej imprezie zabraknąć przedstawiciela z Naszego Klubu. Barwy UKS TKD KÓRNIK dzielnie reprezentował Łukasz Nowak. Po stoczeniu dwóch walk (pierwszej z zawodnikiem z Wielkiej Brytanii Jemi Kidd'em i drugiej z reprezentantem Chorwacji Hrvoje Crcić'em) zasłużył na wywalczeniu brązowego medalu! Mimo, iż były to pierwsze mistrzostwa, stawiało się ponad 1000 zawodników. Rywalizowały dzieci do lat 13-tu z podziałem na wiek i poziom wyszkolenia. Łukasz startował w kategorii -33kg, dzieci

do lat 11-tu, LKI (zawodnicy zaawansowani). Poziom samego turnieju był bardzo zróżnicowany. Były walki lepsze i gorsze. Kategorie były liczne i mniej liczne. Łukasz znalazł się w gronie dwunastu rówieśników i poradził sobie wyśmienicie.

Tydzień później (9-10 lutego) czwórka Kórnican wzięła udział w turnieju klasy „A” Europejskiej Unii Taekwondo – Trelleborg Open 2013. Do szwedzkiego Trelleborga wybrali się Marcin Kozieł, Łukasz Nowak, Mateusz Nowak i Jakub Posadzy. Marcin i Łukasz wystartowali w kategorii wiekowej kadeta, a Mateusz i Jakub – juniora. Był to pierwszy start kontrolny Naszych starszych zawodników. I trzeba przyznać, że był to start bardzo udany. Mateusz Nowak i Marcin Kozieł po stoczeniu zażartych trzech pojedynków wywalczyli brązowe medale! Mateusz udowodnił, że przyniesie mu tytuł Najlepszego Sportowca nie był dziełem przypadku. Cieszy niezmiennie fakt, że Marcin po słabszym, ale przepracowanym 2012 roku nabrał formy fizycznej i psychicznej i tak należy zaliczyć do udanych, gdyż walczył wyśmienicie. Dla Jakuba zawody w Szwecji zawsze są traktowane jako sprawdzenie formy po okresie zimy. Mimo, iż przegrał pierwszą walkę z Duńczykiem Marcusem Erdmannem (finalistą tej kategorii), to ukazały obszary gdzie trzeba jeszcze popracować. Trener Andrzej Bartosiewicz wyciągnął już wnioski z tego startu i treningi podporządkowane były poprawie taktyki prowadzenia walki.

16-tego lutego na zaproszenie klubu UKS Taekwondo Feniks Śrem grupa Naszych najmłodszych zawodników wzięła udział w II Wielkopolskim Turnieju dla dzieci o Puchar Feniksa. Na zawody zgłosiło się ok. 120 dzieci

z klubów Wielkopolski w wieku do lat 12. UKS TKD KÓRNIK reprezentowała jedenastoosobowa ekipa. Rywalizacja sportowa odbywała się w czterech konkurencjach sprawnościowych: twio olgul ap chagi (wyskok dosiężny), nare chagi (kopnięcia naprzemienne) oraz poomsae indywidualne i drużynowe (układy formalne). Każdy uczestnik turnieju otrzymał pamiątkowy certyfikat, pamiątkowy kubek i słodycze. Trzeba przyznać, iż wśród najmłodszych rosną Nam prawdziwi mistrzowie. W gronie medalistów Turnieju wielokrotnie Kórnicanie stawali na podium, a niektórzy nawet po kilka razy: Dawid Smajdor – trzy złota i srebro, Mikołaj Posadzy – złoto, dwa srebra i brąz, Wiktoria Sulek – złoto, srebro i dwa brązy, Patryk Lis – trzy brązy, Damian Lis – dwa złota, Dawid Baranowski – złoto, srebro, Bartosz Bukczyński – złoto. W zawodach dzielnie rywalizowali jeszcze, czasem znajdując się tuż za podium: Maksymilian Adamczak, Weronika Wacław, Zuzanna Jasińska i Mateusz Wojtkowski. Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy.

Wszystkich chętnych do trenowania w Uczniowskim Klubie Sportowym „TKD-Kórnik” serdecznie zapraszamy w poniedziałki i środy na salkę do sztuk walki KCRiS Oaza. Kontakt z Klubem: tel. 663 786 462; e-mail: tkdkornik@tkdkornik.pl, www.tdkornik.pl; www.facebook.com/tkdkornik

Zajęcia sportowe z zakresu taekwondo w UKS TKD Kórnik dofinansowywane są ze środków Gminy Kórnik oraz Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu.

Dzięki nawiązanej współpracy z Fundacją Studencką Młodzi-Młodym istnieje możliwość przekazania 1% podatku. Wystarczy w rozliczeniu rocznym PIT wpisać nr KRS fundacji 0000270261 a w celu szczegółowym wpisać UKS TKD KÓRNIK

PP

DZIEŃ OTWARTY W PUBLICZNYCH PRZEDSZKOLACH GMINY KÓRNIK

9 marca (sobota) o godz. 10.00 w Przedszkolu w Szczodrzykowie

9 marca (sobota) o godz. 10.00 w oddziale zerowym w Pierzchni i Punkcie Przedszkolnym w Pierzchni

16 marca (sobota) w godz. 9.00 do 11.00 w Przedszkolu nr 1 im. Misia Uszatka w Kórniku

W programie:

- zwiedzanie przedszkola - zabawy w salach przedszkolnych - spotkanie informacyjne dla rodziców -

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Prosimy o zabranie obuwia domowego dla rodzica i dziecka

Dyrektorki Przedszkoli

BADMINTON SAMORZĄDOWCÓW

W sobotę 2 marca odbyły się pierwsze Indywidualne Mistrzostwa Samorządowców Powiatu Poznańskiego i Miasta Poznania w badmintonie. Rozgrywki zostały zorganizowane przez Gminę Dopiewo i rozegrane w tamtejszej hali Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Naszą gminę reprezentowała 10-osobowa drużyna, w składzie której byli radni: Maciej Marciniak, Roman Genstwa, Tomasz Grześkowiak, Julia Bartkowiak,

Iwona Cupryjak, Andrzej Surdyk i Marek Broniewski, wiceburmistrz Antoni Kalisz oraz pracownicy Biura Rady: Bernadetta Piasecka i Helena Cyranik. Udział w turnieju poprzedziły ambitne przygotowania – treningi w KCRiS Oaza. Kórnicka reprezentacja była jedną z najliczniejszych. Podjęła rywalizację z przedstawicielami dziewięciu samorządów: Suchego Lasu, Tarnowa Podgórnego, Komornik, Swarzędza, Dopiewa,

Kostrzyna, Lubonia, Starostwa Powiatowego w Poznaniu i Urzędu Miasta Poznania. Najwyższe miejsce zdobyła kierownik BRM Bernadetta Piasecka, która była trzecia w rozgrywkach kobiet. Najlepszy wśród mężczyzn, radny Marek Broniewski, zdobył 15. miejsce. Gratulujemy.

Helena Cyranik



KÓRNICKA LIGA SIATKÓWKI AMATORÓW

INFORMACJE I TERMINARZ WIOSNA 2013

1. Sala gimnastyczna w SP Nr 2 Kórnik-Bnin, w SP Radzewo o udostępniona zostaje 20 min. przed zaplanowanymi spotkaniami.

2. Kapitanowie drużyn biorących udział w KLS-A w danym terminie odpowiedzialni są za przygotowanie i zlikwidowanie niezbędnego sprzętu do rozgrywek (siatki, stanowiska sędziowskiego), oraz pozostawienie sali sportowej w takim porządku jak się ją zastało (zebranie butelek po napojach i inne).

3. Proszę o zwrócenie uwagi na fakt, że osoby „trzecie” – kibice wchodzący na salę mają obowiązek posiadać obuwie sportowe.

4. PROTOKOŁY Z ZAWODÓW dostępne będą w SP Bnin, SP Radzewo, w kantorkach danej placówki.

Proszę o dostarczenie protokołów organizatorowi najpóźniej na drugi dzień.

1. Z przyczyn niezależnych od Organizatora podane terminy przeprowadzenia rozgrywek mogą ulec zmianie.

Przypominam sale są otwarte już 20 minut przed zaplanowanymi spotkaniami proszę być na sali o 8:40.

AN

Data	SP BNIN	Drużyny	Data	SP RADZEWO	Drużyny
10.03.2013	9:00	SP BNIN 2 5 7	10.03.2013	9:00	SP RADZEWO 1 3 4
17.03.2013	9:00	SP BNIN 1 6 7			
24.03.2013	9:00	SP BNIN 1 4 5	24.03.2013	9:00	SP RADZEWO 2 3 6
7.04.2013	9:00	SP BNIN 2 4 6	7.04.2013	9:00	SP RADZEWO 3 5 7
21.04.2013	9:00	SP BNIN 4 5 6	14.04.2013	9:00	SP RADZEWO 1 6 7
28.04.2013	9:00	SP BNIN 1 2 5	21.04.2013	9:00	SP RADZEWO 1 2 3
12.05.2013	9:00	SP BNIN 2 4 7	28.04.2013	9:00	SP RADZEWO 3 4 7
			12.05.2013	9:00	SP RADZEWO 3 5 6

Drużyny:

1 – DYNAMIX
2 – EVERBLUE
3 – GUTSHOT Kórnik

4 – KOLBA Bnin

5 – UKS Środa
6 – AMATORZY
7 – DALKIA Poznań

- *Zatrudnię mężczyznę do pracy sezonowej w ogrodnictwie tel. 502 564 577
 *Sprzedam działkę budowlaną 1100m², Aleja Flęsa – przy nowej drodze. Tel. 506 202 405
 *Korepetycje z chemii poziom gimnazjalny. Tel. 512 014 345
 *Naprawa rowerów i przygotowanie do sezonu po zimie. Tel. 519 658 210
 *Pilnie potrzebny wózek głęboki i rzeczy dla dziewczynki do 1,5 roku. Tel. 535 028 961
 *Przyjmę rzeczy dla dziewczyny na 180m wzrostu, rozmiar L-XXL, buty 39-41. Tel. 535 028 961
 *Szukam pracy w Kórniku – dziewczyna 24 lata. Tel. 535 028 961
 *Płytki, panele, drobne remonty – tanio, Borówiec i okolice. Tel. 516 662 844
 *Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, czyszczenie konserwacja tapicerki skórzanej. Tel. 607 128 265
 *Poszukuję do pracy w biurze w Kórniku. Doświadczenie w handlu mięsami widziane. CV: biuro@arkada.nxs.pl
 *Do wynajęcia - ładne mieszkanie na parterze domku z dużym balkonem i ogrodem w Gądkach, 10 minut od Poznania. Tel. 782 119 440, ellen@onet.pl
 *Usługi złotnicze - wyrób, naprawa, czyszczenie biżuterii ze srebra i złota. Tel. 602 691 755
 *Usługi ogrodnicze - prace porządkowe, przycinanie drzewek i żywopłotów, nasadzenia, oczka wodne. Tel. 602 687 280
 *Malowanie, szpachlowanie, tapetowanie. Tel. 618 190 672, po godz. 18:00.
 *Kupię grunt rolny w gminie Kórnik lub okolicy. Tel. 788 045 298
 *Do wynajęcia nowe, urocze mieszkanie z balkonem dla dwóch osób (przy parku Kórnickim). Tel. 782 119 440
 *Haki holownicze do samochodów osobowych i dostawczych, przyczepy samochodowe części oraz naprawy. Kórnik ul. Błażejewska 9. Tel. 609 152 586
 *Rzeczoznawca Samochodowy, wyceny samochodów, opinie techniczne. Kórnik ul. Błażejewska 9. Tel. 609 152 586, marcin.jarzyna@wp.pl
 *Kręgarz - nastawianie kręgosłupa i stawów. Chiropraktyka, terapia manualna, masaż. Witaszycze. Tel. 696 843 092
 *Działki Mieczewo z warunkami zabudowy, od 99 zł/m². Tel. 796 447 980
 *Działki na skraju lasu okolicy Środy Wlkp. z VWZ, dojazd asfaltowy, od 39 zł/m². Tel. 794 627 092
 *Piękny dom parterowy Radzewo 150/893 m², zaledwie 390 tys. zł. Tel. 669 245 068
 *Garaz do wynajęcia. Tel. 784-509-219
 *Studentka ostatniego roku filologii germańskiej udzieli korepetycji z języka niemieckiego. Tel. 605 317 159
 *Język hiszpański – nauka na każdym poziomie zaawansowania. Z dojazdem do ucznia. Tel. 722 241 890
 *Sprzedam odzież używaną damską rozmiar 36, stan idealny, cena 10-20 zł. Tel. 604 511 481
 *Sprzedam dwuczęściową suknię ślubną z salonu Agnes wraz z halką i welonem, rozm. 36, wzrost 175+ obcas, kolor śmietankowy, cena 600 zł. Tel. 604 511 481
 *Nauka gry na gitarze, lekcje indywidualne oraz możliwość uczenia większej grupy, cena oraz miejsce spotkań do uzgodnienia. Tel. 795 734 799
 *Usługi protetyczne, Kórnik, Plac Powstańców Wlkp. blok nr 1. Tel. 607 118 686
 *Sprzedam radiomagnetofon Condor RS 820, czarny. Cena: 100 zł. Tel. 603 882 345
 *Drewno kominkowe, opałowe - dąb, buk, grab, jesion, akacja, brzoza, sosna, olcha. Tel. 692 241 023
 *Ploty kute, ogrodzenia, balustrady, kraty, siatka ogrodzeniowa, automatyka do bram. Tel. 692 241 023
 *Sprzedam Fiat Ducato Maxi 2.3, rp 2008, przebieg tylko 156.000km (wystawiam fakturę VAT). Cena do negocjacji. Tel. 506 490 723
 *Sprzedam mechanizm do mocowania koła zapasowego do Fiata Ducato 2006-2012 oraz inne części. Tel. 506 490 723
 *Sprzedam spacerówkę, kółeczko turystyczne, konia na biegunach – wszystko jak nowe. Tel. 506 490 723
 *Usługi transportowe, przewóz towarów do 1,5 tony, kraj-zagranica, przeprowadzki. Tel. 506 490 723
 *Sprzedam, aparaty telefoniczne stacjonarne Panasonic oraz magnetofon szpulowy z taśmami. Tel. 506 490 723
 *Sprzedam suknię ślubną kolor ecru rozm. 36/38, wzr. 164/168 (tanio), płaszcz damski skórzany nowy rozm. 36/38, wzr. 164/168. Tel. 506 490 723
 *Sprzedam, małą edukacyjną, nowe ciuszki, kurtki, buty, sweterki itp. dla dziewczynki od 0-5 lat. Tel. 506 490 723
 *Sprzedam Subwoofer + 4 głośniki firmy Thomson oraz kompletny ubiór do jazdy konnej rozm. M/S. Cena do negocjacji. Tel. 506 490 723
 *Sprzedam telefon komórkowy Nokia 6020, Nokia 2330 oraz LG BL-20. Ceny do negocjacji. Tel. 506 490 723
 *Sprzedam przyczepkę samochodową z dokumentami. Tel. 691 758 053
 *Zatrudnimy asystentkę prezesa. Zgłoszenia na adres: soltex@hotmail.pl
 *Sprzedam dom w Mieczewie 123m², 2008r, parterowy, działka 1504m². Vendo. Tel. 796 801 150
 *Poszukuję do kupna dla moich Klientów domów oraz hal produkcyjnych i magazynowych. Vendo. Tel. 796 801 150
 *Sprzedam piec akumulacyjny z nawiewem AEG 230/400V 4KW. Tel. 720 562 997
 *Zatrudnię do pracy w ogrodzie i w domu, dwa razy w tygodniu. Tel. 691 863 975
 *Dom w Szczepanowicach sprzedam, 495tys., nowy, gotowy do wykończenia 904m²/137m². Tel. 601 47 44 21
 *Działka budowlana Bnin ul. Janasika. 912m². Sprzedam bezpośrednio. Tel. 609-824-490
 *Sprzedam pilnie działkę 780m² Kórnik/ Dzieńmierowo ul. Katowicka. Tel. 508185667
 *Sprzedam pilnie działkę 876 m² Kórnik/ Dzieńmierowo ul. Katowicka. Tel. 508185667
 *Domofony, alarmy, kamery, Monitoring sklepów, posesji, firm, Montaż-Serwis. Tel. 505 409 402
 *Uwaga! Ostatnie wolne mieszkania na Osiedlu Bnińskim w cenie 207 brutto. Tel. 530-290-290
 *Nowa inwestycja w Czmoniu. Mieszkania z ogrodem i garażem. 199tys. Tel. 537-050-060
 *Powierzchnie handlowe do wynajęcia na Osiedlu Bnińskim- nowy pasaż. Tel. 530-290-290
 *Renault Thalia 1,4 2003r., diemnoszary metalic, z salonu, 1. właściciel, bezwypadkowy, 110 tys. km, stan bdb, (8,5 tys.). Tel. 509777404
 *Sprzedam działkę budowlaną w Błażewie, 808 m² - 120 000 zł. Tel. 696092536
 *Dam drewno za złom. Tel. 721 130 110
 *Sprzedam kurki odchowane 20 tygodniowe. Tel. 506494 770
 *Pilnie potrzebna pralka dla rodziny wielodzietnej. Tel. 723 961 401
 *Sprzedam mieszkanie w Błażewku. Tel. 608 726 649
 *Sprzedam netbook – Samsung, 2-letni, mało używany, cena 500 zł. Tel. 604917282.

Ogłoszenia drobne są darmowe. Powinny zawierać maksymalnie 15 słów, wraz z nr. telefonu. Nie mieszczące się w jednej linijce ogłoszenia mogą zostać skrócone przez Redakcję, lub nie będą publikowane. Pierwszeństwo mają niepublikowane wcześniej ogłoszenia. W przypadku, gdy liczba nowych ogłoszeń jest większa niż liczba miejsc na ogłoszenia, o publikacji decyduje kolejność nadesłania. Ogłoszenia prosimy przynosić osobiście, przysłać pocztą, pocztą elektroniczną (adres w stopce redakcyjnej na str. 22), lub przekazywać telefonicznie.

REDAKTOR NACZELNY: Łukasz Grzegorowski,
 tel. 61 8170411 wew. 693, adres e-mail: korniczananin@kornik.pl
 WSPÓŁPRACA: Anna Rauk, Kazimierz Krawiarz, Robert Wrzesiński, Beata Graczykowska
 SKŁAD I ŁAMANIE: Łukasz Grzegorowski
 WYDAWCA: Gmina Kórnik
 DRUK: PMF Edward Stachowiak,
 ul. Przemysłowa 4, 62-100 Wągrowiec, tel. (67) 262 35 59
 NAKŁAD: 3000 egz.

ADRES REDAKCJI:
 62-035 Kórnik -Plac Niepodległości 41, tel. 61 8170411 wew. 693,
 adres e-mail: korniczananin@kornik.pl
 Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiestacji tekstów oraz listów.
 Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.
 Nie publikujemy listów nie podpisanych.

Następny numer Kórniczana ukaże się 29 marca 2013 r.

Materiały do następnego numeru prosimy dostarczać
 do 22 marca 2013 r.

SLIM-BELLY



Efekty już po 4 tygodniach!
Przyjdź i przekonaj się!
Umów się z instruktorem!
tel. 666 167 338

NOWE ZAJĘCIA

NIEDZIELA

11:30

KCRIS „OAZA”

instruktor:

Asia

Bokwa

FITNESS

Bokwa to nowatorski system ćwiczeń oparty na literach alfabetu i znakach BOKWA. Zajęcia to wielka zabawa przy energetycznej muzyce. Bawisz się intensywnie ćwicząc spalając nawet do 1000 kcal! Myślisz, że to trudne i niewyobrażalne? Jeśli potrafisz ruszać to możesz ćwiczyć BOKWĘ! Dołącz do NAS! Jeśli lubisz ZUMBE, to BOKWĘ pokochasz. Jeśli nie lubisz ZUMBY to BOKWA jest dla Ciebie!



MISS POLONIA 2013

Burmistrz Miasta i Gminy Kórnik
 Jerzy Lechnerowski

ELIMINACJE

ZAPRASZA NA
16 marca 2013
godz. 16.00
 Kórnicki Ośrodek Kultury
 ul. Prowent 6 Kórnik
 FINAŁ 25 MAJA 2013 W KÓRNIKU

MOŻE TO WŁAŚNIE TY

JESTEŚ NOWĄ MISS Polonia 2013?

Jeśli jesteś dziewczyną:

- mieszkającą lub urodzoną w gminie Kórnik
- pogodnego usposobienia
- posiadasz obywatelstwo polskie
- pełnoletnią
- nieskazitelnego charakteru
- nieposzlakowanej opinii
- i.. chcesz przeżyć przygodę życia

Prześlij zgłoszenie już teraz:
 biuro@showbiz.com.pl

Wiecej informacji:
 www.showbiz.com.pl

to jesteś właśnie Ty!
której poszukujemy!

NA ELIMINACJE ZAPRASZAJĄ:

Showbiz Models
 agencja modelek

Burmistrz Miasta i Gminy Kórnik
 Jerzy Lechnerowski

Licencjonowane Biuro Miss Polonia
 firma Showbiz Models
 LAUREAT MEDALU EUROPEJSKIEGO

KÓRNICZANIN

KON

ferravita

epoznan.pl

MISS POLONIA

e-mail: biuro@showbiz.com.pl
 www.showbiz.com.pl

telefon: +48 500 226 367

FESTIWAL FILMÓW ROSYJSKICH **6. SPUTNIK** NAD POLSKĄ

40 miast w Polsce
Listopad 2012 - marzec 2013

22-23-24 MARCA 2013 r.

KÓRNICKI OŚRODEK KULTURY W KÓRNIKU

62-035 KÓRNIK, UL. PROWENT 6

www.kornickiosrodekkultury.pl

22 marca

18.00 OTWARCIE FESTIWALU

18.15 KOKOKO, reż. Awdotia Smirnowa, 80 min, 2012

20.45 KONWÓJ, reż. Aleksiej Mizgiriew, 80 min, 2012

22.30 TEŻ CHCĘ I, reż. Aleksiej Bałabanow, 89 min, 2012

23 marca

16.00 PORTRET O ZMIERZCHU, reż. Angelina Nikonowa, 105 min, 2011

18.15 SZCZĘŚLIWI LUDZIE, reż. Dimitrij Wasilukow, 90 min, 2010

22.00 PALACZ, reż. Aleksiej Bałabanow, 87 min, 2011

24 marca

15.00 BEDUIN, reż. Igor Wołoszyn, 90 min, 2011

17.00 MORFINA, reż. Aleksiej Bałabanow, 112 min, 2008

19.30 JA, reż. Igor Wołoszyn, 89 min, 2009

21.00 ZAKOŃCZENIE FESTIWALU



www.sputnikfestiwal.pl